

Sygn. akt *I ACa 761/17*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **SSA Jacek Nowicki**

Sędziowie: **SSA Karol Ratajczak**

SSA Ewa Staniszevska /spr./

Protokolant: **st. sekr. sąd. Katarzyna Kaczmarek**

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2018 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **D. W.**

przeciwko **K. Ł. (1), R. Ł. i Z. Ł.**

przy interwencji ubocznej p o stronie powodowej P. Ł. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda i interwenienta ubocznego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 24 listopada 2016 r. sygn. akt XVIII C 320/15

1. **oddala apelację,**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanych 8.100 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Ewa Staniszevska Jacek Nowicki Karol Ratajczak

--	--	--

Sygn. akt I A Ca 761/17

UZASADNIENIE

Po ostatecznym sprecyzowaniu żądania, powód D. W. wniósł o zasądzenie od pozwanych K. Ł. (1), R. Ł., Z. Ł. solidarnie kwoty 847.475 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 kwietnia 2011r. do dnia zapłaty i zasądzenie solidarnie zwrotu kosztów postępowania. Nadto na wypadek nieuwzględnienia ww. roszczenia, powód wniósł o zasądzenie proporcjonalnie od każdego z pozwanych z osobna na rzecz powoda kwot po 282.491,67 zł wraz z ustawowymi

odsetkami od dnia 5 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty i zasądzenie od każdego z pozwanych z osobna zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że nabył od P. Ł. (1) wierzytelność o zapłatę zachowku po L. Ł. (1) zmarłej dnia 4 stycznia 2011r., po której spadek nabyli po 1/3 części i przyjęli z dobrodziejstwem inwentarza pozwani. Powód wskazał, że P. Ł. (1) jest uprawniony do zachowku po matce w wysokości 1/2 wartości spadku. Jednocześnie powód wskazał, że według jego wiedzy między spadkobiercami nie doszło do działu spadku.

W odpowiedzi na pozew pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda odpowiednio na rzecz każdego z pozwanych kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwani wskazali, że czynność prawną, mocą której P. Ł. (1) przeniósł prawo do zachowku na powoda musi być ważna zarówno w świetle art. 58 § 2 k.c., jak i art. 82 k.c. Pozwani wskazali, że abstrahując od tego czy P. Ł. (1) przysługiwało roszczenie o zapłatę zachowku, wyjaśnienia wymaga kwestia, czy w chwili składania oświadczenia woli o sprzedaży wierzytelności o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku znajdował się on w stanie pozwalającym mu na swobodne i świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

Pozwani wskazali, że w postępowaniu karnym w sprawie rozpatrywanej przed Sądem Okręgowym w Poznaniu o sygn. akt(...) zwanej „afetą gruntową”, jednym z oskarżonych jest D. W.. Akt oskarżenia zarzuca mu m.in. to, że w okresie od 5 stycznia 2012 roku do 28 lutego 2011 roku usiłował doprowadzić P. Ł. (1) i pozwanych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 1.100.000 zł w postaci udziału w wysokości 11/24 części w prawie własności niezabudowanej nieruchomości, stanowiącej działkę gruntu nr (...) o powierzchni 1.69.00 ha, położonej w W., gm. T. dla której Sąd Rejonowy Poznań - Stare Miasto w P. prowadzi księgę wieczystą nr (...), poprzez wyzyskanie niezdolności P. Ł. (1) do należytego pojmowania przedsięwziętych czynności w postaci zawieranych umów notarialnych mających na celu przejęcie należącego udziału w wysokości 11/24 części, m.in. na skutek zawarcia w dniu 28 lutego 2011 r. umowy pomiędzy nim, a P. Ł. (1) dotyczącej sprzedaży roszczenia o zachówek po zmarłej L. Ł. (1).

Pozwani wskazali, że czynność prawna przelewu wierzytelności na rzecz powoda powinna być oceniona negatywnie z punktu widzenia zasad współżycia społecznego i uznana za nieważną na podstawie art. 58 § 2 k.c., gdyż w przeciwnym razie stwarzałaby podstawy do dochodzenia roszczenia o zachówek i uwzględniania przy obliczaniu jego wysokości wartości udziału 11/24 części w prawie własności ww. nieruchomości, wyprowadzonego z masy spadkowej bez wiedzy pozwanych przez P. Ł. (1). Z punktu widzenia zasad współżycia społecznego byłoby to krzywdzące dla pozwanych, w sytuacji kiedy pozwani jako spadkobiercy nie wzbogacili się aktywami masy spadkowej. Pozwani podnieśli ponadto, że umowa o przelew wierzytelności jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego również z tego powodu, że zmierza do pokrzywdzenia pozwanych córek pozwanego R. Ł. i K. Ł. (1).

W piśmie z dnia 26 listopada 2014 r. (k. 219) P. Ł. (1) reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika przystąpił do niniejszej sprawy w charakterze interwenienta ubocznego po stronie powoda i wniósł o zasądzenie od pozwanych solidarnie kwoty 847.475 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 kwietnia 2011r. do dnia zapłaty, ewentualnie proporcjonalnie od każdego z pozwanych z osobna na rzecz powoda kwot po 282.491,67 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty. Nadto interwenient wniósł o zasądzenie od pozwanych solidarnie kosztów procesu na rzecz interwenienta ubocznego.

Wyrokiem z dnia 24 listopada 2016r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo i orzekł o kosztach postępowania.

W uzasadnieniu powołał się na następujące ustalenia.

Spadkodawczyni L. Ł. (1) zmarła w dniu 4 stycznia 2011 r.

W chwili śmierci L. Ł. (1) była wdową, zamieszkiwała wraz z synem P. Ł. (1) w miejscowości S. przy ul. (...).

P. Ł. (1) jest alkoholikiem (cierpi na zespół zależności alkoholowej), co najmniej od 2001 roku nadużywa alkoholu, często będąc w ciągach alkoholowych. Powyższe zachowanie P. Ł. (1) było powodem wyprowadzenia się żony B. Ł.

wraz z córkami R. i K. oraz synem A. z domu w S., jak również przyczyną rozkładu pożycie w ww. małżeństwie, a w konsekwencji rozwiązania małżeństwa P. Ł. (1) i B. Ł. przez rozwód z winy P. Ł. (1) na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 21 marca 2007 r. (sygn. akt I C 3120/06). Na mocy powyższego orzeczenia, P. Ł. (1) został także zobowiązany do uiszczania na rzecz małoletnich dzieci renty alimentacyjnej w kwocie po 500 zł miesięcznie.

P. Ł. (1) nie wywiązywał się z obowiązku alimentacyjnego na rzecz swoich dzieci - stosunku do P. Ł. (1) prowadzone było postępowanie egzekucyjne.

P. Ł. (1) był kilka razy bezskutecznie leczony w Zakładzie (...) w C., gdzie był zawożony przez rodzinę, a jeden raz przez powoda. Okoliczność, że P. Ł. (1) jest uzależniony od alkoholu była powszechnie znana dla osób z jego otoczenia.

U P. Ł. (1) na skutek nadużywania alkoholu nastąpiła psychodegradacja oraz organiczne zmiany w obrębie centralnego układu nerwowego. Jest osobą lekkomyślną, skłoną do zachowań impulsywnych, nieprzemyślanych i o braku poczucia odpowiedzialności społecznej i poczucia odpowiedzialności za swoje czyny. Z powodu zespołu zależności alkoholowej występują u niego długotrwałe ciągi picia i okresy ciągłego upojenia alkoholowego.

L. Ł. (1) na dzień 4.01.2011r., tj. dzień śmierci posiadała w Banku (...) S.A. z siedzibą w B.:

1. wspólny rachunek bankowy o nr (...), na którym stan zgromadzonych środków wynosił 1.821,37 zł po stronie MA; rachunek ten został zamknięty 18.03.2011r.,

2. wspólny rachunek bankowy o nr (...), na którym stan zgromadzonych środków wynosił 10.244 zł po stronie MA; rachunek ten został zamknięty 18.03.2011r.

Nadto była współwłaścicielką w łącznym udziale 11/24 części (1/3 części + 3/24 części) w prawie własności nieruchomości położonej w W., stanowiącej działkę gruntu nr (...), o obszarze 1.69.00 ha, położonej w W., gm. T., dla której Sąd Rejonowy Poznań — S. w P. prowadzi księgę wieczystą (...).

W dniu 26 września 2007 r. przed notariuszem W. Z. (Rep. A nr(...)), P. Ł. (1) zawarł z małżonkami J. S. i M. S. (1), umowę sprzedaży (w wykonaniu warunkowej umowy sprzedaży z dnia 12 września 2007 r. Rep. A nr (...)) udziału w wysokości 1/3 części w prawie własności nieruchomości położonej w W. oznaczonej działką nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Poznaniu prowadzi księgę wieczystą (...).

Następnie m.in. w dniu 30 lipca 2010 r. powód D. W. zawarł z P. Ł. (1) w kancelarii notarialnej W. C. (Rep. A nr (...)), umowę przedwstępną sprzedaży udziału w wysokości 5/24 części w prawie własności nieruchomości stanowiącej działkę gruntu nr (...) o obszarze 1.69.00 ha, położonej w W., gm. T., dla której Sąd Rejonowy Poznań — S. w P. prowadzi księgę wieczystą (...) za cenę 300.000 zł — w terminie do dnia 28 września 2010 r. (Rep. A nr (...)). Z treści umowy wynikało, że cała cena sprzedaży została już zapłacona.

Nadto § 9 ustęp 2 ww. umowy zawarte zostało m.in. oświadczenie, że P. Ł. (1) udziela D. W. pełnomocnictwa do załatwiania wszelkich formalności związanych z uzyskaniem zaświadczenia o rozliczeniu się w całości z podatku od nabycia spadku po K. Ł. (2). Jednocześnie w § 10 ww. umowy strony oświadczyły, że w przypadku skorzystania z prawa pierwokupu przez J. S. i M. S. (1), wykonanie prawa pierwokupu może nastąpić po zapłacie całej ceny sprzedaży w kwocie 300.000 zł na wskazany rachunek bankowy należący do A. W. (syna D. W.).

Po zawiadomieniu o zawarciu wskazanej wyżej umowy, J. M. S. (1) w dniu 25 sierpnia 2010 r. przed notariuszem W. Z. (Rep. A nr(...)), oświadczyli, że korzystają z prawa pierwokupu (przysługującego im na podstawie umowy z dnia 30 grudnia 2006 r. Rep. A nr (...)) udziału 5/24 części ww. nieruchomości przysługującego P. Ł. (1) i przekazali pieniądze w kwocie 300.000 zł na konto A. W..

W związku z powyższym J. M. S. (1) stali się właścicielami na prawach wspólności ustawowej małżeńskiej udziału w wysokości 5/24 części w prawie własności nieruchomości oraz posiadali nabyty na podstawie umowy z dnia 26 września 2007 r. udział w wysokości 1/3 części ww. nieruchomości (łącznie udział 13/24 części).

W dniu 24 września 2010 r. przed notariuszem W. C. (Rep. A nr (...) (...)) P. B. (1) i J. W. działając w imieniu i na rzecz P. Ł. (1) na podstawie ww. pełnomocnictwa, zawarli umowę sprzedaży, na mocy której P. B. (1) nabył udział w wysokości 3/32 części i J. W. nabył udział w wysokości 3/32 części w prawie własności zabudowanej nieruchomości stanowiącej działki gruntu nr (...) o łącznej powierzchni 12.39 ha, dla której Sąd Rejonowy w Szamotułach prowadzi księgę wieczystą (...), za cenę 140.000 zł, pod warunkiem, że Agencja (...) nie skorzysta z przysługującego jej prawa pierwokupu. W treści aktu notarialnego wskazane zostało, że powyższa kwota zastała zapłacona już P. Ł. (1).

W dniu 5 października 2010 r. przed notariuszem M. S. (2) (Rep. A nr (...) (...)) P. Ł. (1) zawarł z T. J., A. S., M. M. (1) warunkową umowę sprzedaży udziałów w wysokości 3/32 na rzecz T. J., w wysokości 3/32 na rzecz M. M. (1) i w wysokości 4/32 na rzecz A. S., części w prawie własności nieruchomości położonej w miejscowości K., gmina R., stanowiącej działki nr (...) o łącznej powierzchni 12.39 ha, dla której Sąd Rejonowy w Szamotułach prowadzi księgę wieczystą (...), pod warunkiem, że Agencja Nieruchomości Rolnych nie skorzysta z przysługującego jej prawa pierwokupu.

W dniu 6 października 2010 r. przed notariuszem W. C. (Rep. A nr (...) (...)) P. B. (1) i J. W. działając w imieniu i na rzecz P. Ł. (1) na podstawie pełnomocnictwa zawartego w § 9 aktu notarialnego z 8 lipca 2010 r. oraz w imieniu własnym, zawarli umowę o przeniesieniu na rzecz P. B. (1) udziału w wysokości 3/32 i na rzecz J. W. udziału w wysokości 3/32 części w prawie własności zabudowanej nieruchomości stanowiącej działki gruntu nr (...) o łącznej powierzchni 12.39 ha, dla której Sąd Rejonowy w Szamotułach prowadzi księgę wieczystą (...).

D. W., postanowił przejąć udziału wynoszący 11/24 części w prawie własności nieruchomości, stanowiącej działkę gruntu nr (...) o obszarze 1.69.00 ha, położonej w W., gm. T., dla której Sąd Rejonowy Poznań, a należący do matki P. Ł. (1) – L. Ł. (1). Powód wiedział również, że P. Ł. (1) będzie jedynym ustawowym spadkobiercą po swojej matce.

D. W. wiedział, że P. Ł. (1) jest osobą uzależnioną od alkoholu, podatnym na sugestie i manipulację. W okresie przed zawarciem aktów notarialnych, osoby z otoczenia D. W. na polecenie D. W., podawały P. Ł. (1) alkohol, aby nakłonić go do zawarcia umowy. Z kolei już po podpisaniu aktów notarialnych P. Ł. (1) podawano alkohol, żeby zapomniał o czynności jaką dokonał. Jednocześnie, aby mieć kontrolę nad P. Ł. (1), powód umieścił w domu w S. przy ul. (...) A. C. (1) i jego konkubinę W. G. (1).

Wszystkie poniższe czynności notarialne z udziałem P. Ł. (1) i D. W. były zainicjowane przez D. W., który wykorzystał fakt uzależnienia od alkoholu P. Ł. (1) w celu nakłonienia go do zawarcia umów.

W dniu 22 grudnia 2010 r. spadkodawczyni sporządziła testament notarialny, w którym do całości spadku powołała swoje wnuczki – córki P. K. Ł. i R. Ł. oraz Z. Ł. (brata męża). L. Ł. (1) nie chciała, aby majątek przejął jej syn, albowiem wiedziała, że on wszystko sprzeda a pieniądze wyda na alkohol.

Powyższy testament spadkodawczyni sporządziła podczas obecności w domu w S., do którego przyjechał notariusz K. J. prowadzący Kancelarię Notarialną w S.. W czasie obecności notariusza w domu był P. Ł. (1), który wiedział, że notariusz przyjechał do matki w celu sporządzenia testamentu, nie znał jednak treści testamentu. P. Ł. (1) na czas sporządzania czynności notarialnej, został wyproszony z pomieszczenia.

W okresie od 25 października 2010 r. do 8 listopada 2010 r. L. Ł. (1) przebywała w Szpitalu Wojewódzkim w P. przy ul. (...), z powodu schorzeń kardiologicznych i cukrzycy. Następnie L. Ł. (1) przebywała w szpitalu w dniach od 1 grudnia 2010 r. do 9 grudnia 2010 r. oraz od 31 grudnia 2010 r. do dnia swojej śmierci, w dniu 4 stycznia 2011 r.

W czasie pobytu w szpitalu do L. Ł. (1) przychodził M. S. (1), który chciał namówić L. Ł. (1) na sprzedać pozostałej części działki w W.. L. Ł. (1) oświadczyła, że nic nie sprzeda. Wnuczce K. Ł. (1) w szpitalu (...) mówiła, że nie musi się martwić, że nic nikomu nie podpisywała, że mają z siostrą zabezpieczoną przyszłość.

Do szpitala przychodził także powód razem z P. Ł. (1). Powód interesował się stanem zdrowia L. Ł. (1) z uwagi na zamiar nabycia działki w W..

Po śmierci L. Ł. (1) w dniu 4 stycznia 2011 r., następnego dnia, tj. w dniu 5 stycznia 2011 r. P. Ł. (1) został zawieszony przez powoda D. W., do notariusza W. C., który sporządził akt poświadczenia dziedziczenia po L. Ł. (1) zmarłej dnia 4 stycznia 2011 r. (Rep. A nr (...)) zarejestrowany w rejestrze aktów poświadczenia dziedziczenia prowadzonym przez Krajową Radę Notarialną w dniu 5 stycznia 2011 r. o godzinie 14:37 pod numerem (...).

W dniu 11 stycznia 2011 r. przed notariuszem K. J. pozwani złożyli oświadczenia o przyjęciu spadku po zmarłej L. Ł. (1) z dobrodziejstwem inwentarza.

W dniu 12 stycznia 2011 r. przed notariuszem W. C. (Rep. A nr (...)), P. Ł. (1) zawarł z R. S. (1) umowę przedwstępną sprzedaży w całości praw do spadku po swojej matce L. Ł. (1) za cenę 400.000 zł, pod warunkiem uzyskania i przedłożenia do aktu notarialnego przyrzeczonej umowy sprzedaży spadku zaświadczenia naczelnika właściwego urzędu skarbowego, z którego będzie wynikało, że P. Ł. (1) rozliczył się z podatku od nabycia spadku po L. Ł. (1), w terminie do dnia 26 stycznia 2011 r. Jednocześnie ww. akcie wskazano, że cena sprzedaży w kwocie 400.000 zł została już zapłacona na rzecz P. Ł. (1). Nadto w § 8 ww. umowy zawarto oświadczenie, że P. Ł. (1) udziale R. S. (1) nieodwołalnego i niegasnącego z chwilą śmierci pełnomocnictwa m.in. do zawarcia w jego imieniu przyrzeczonej umowy sprzedaży spadku po L. Ł. (1), do odbioru z Urzędu Skarbowego zaświadczenia, z którego będzie wynikało, że P. Ł. (1) rozliczył się z podatku od nabycia spadku po L. Ł. (1).

W dniu 14 stycznia 2011 r. P. Ł. (1) przywieziony do Urzędu Skarbowego P. w P. przez małżonków S., złożył osobiście wniosek o wydanie zaświadczenia o uregulowaniu podatku od spadku po L. Ł. (1).

Wcześniej tego samego dnia, D. W. podając się za P. Ł. (1) i podrabiając jego podpis, złożył wniosek o wydanie zaświadczenia o uregulowaniu podatku od spadku po L. Ł. (1).

W związku z powyższym Naczelnik Urzędu Skarbowego P. wszczął postępowanie wyjaśniającego, w trakcie którego w dniu 17 stycznia 2011 r. przesłuchano osobiście P. Ł. (1), który wskazał, że nie udzielał pełnomocnictwa innej osobie do odbioru ww. zaświadczenia. P. Ł. (1) wydano wówczas do rąk własnych wskazane zaświadczenie.

W dniu 18 stycznia 2011 r. przed notariuszem W. Z. (Rep. A nr (...)) P. Ł. (1) zawarł z J. S. i M. S. (1) umowę zniesienia współwłasności nieruchomości położonej w W. stanowiącej działkę gruntu nr (...), o obszarze 1.69.00 ha, położonej w W., gm. T., dla której Sąd Rejonowy Poznań — S. w P. prowadzi księgę wieczystą (...), co do której w chwili śmierci L. Ł. (1) przysługiwał udział w łącznej wysokości 1/3 części oraz w 3/24 części. W związku z aktem poświadczenia dziedziczenia z dnia 5 stycznia 2011 r., ustalono, że P. Ł. (1) przysługuje udział w wysokości 11/24 części ww. nieruchomości. Na mocy ww. umowy, J. S. i M. S. (1) nabyli na wyłączność do swojego małżeńskiego majątku wspólnego całe prawo własności przedmiotowej nieruchomości. W powyższym akcie notarialnym wskazane zostało, że wartość udziału w prawie własności przysługującego dotychczas P. Ł. (1) stanowi kwotę 500.000 zł, którą małżonkowie S. przekazali gotówką do rąk P. Ł. (1).

Od dnia 14 stycznia 2011 r. P. Ł. (1) przebywał u małżonków S. w ich domu w P., gdzie przez dwa dni spożywał alkohol.

P. Ł. (1) znajdował się w ciągu alkoholowym i rozpoczynającym się zespole abstynencyjnym powikłanym padaczką alkoholową w dniu podpisania umowy notarialnej. W chwili podpisywania umowy notarialnej Rep. A nr (...) P. Ł. (1) znajdował się w stanie wyłączającym świadome i swobodne podjęcie decyzji oraz wyrażenie woli.

W dniu 19 stycznia 2011r. P. Ł. (1) złożył J. S. i M. S. (1) oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego w dniu 18 stycznia 2011r. przed notariuszem W. Z., w którym dokonał z ww. osobami zniesienia współwłasności nieruchomości stanowiącej działkę (...) ha o obszarze 1.69.00 ha. Wskazał, że ww. oświadczenie złożył pod wpływem bezprawnej i realnej groźby ze strony J. M. S. (1) oraz że osoby te bezprawnie pozbawiły go wolności i przetrzymywały w dzień złożenia przedmiotowego oświadczenia woli oraz dzień przed jego złożeniem, grożąc mu, iż w przypadku niezłożenia przez niego przedmiotowego oświadczenia woli pozbawią go życia. W czasie przetrzymywania P. Ł. (1), J. M. S. (1) poili go alkoholem, co spowodowało, że w dniu 18 stycznia 2011r. o godz.

9.05 P. Ł. (1) był pod wpływem alkoholu, co jest równoznaczne z faktem, iż był pozbawiony możliwości swobodnego podjęcia decyzji i wyrażenia woli.

Od lutego 2011r. D. W. podejmował czynności, które miały zablokować ujawnienie w KW (...) praw małżonków S. do nieruchomości, a nabytych na podstawie umowy z 27.01.2011r., wskazując, że w dniu 27 stycznia 2011r. P. Ł. (1) działał pod wpływem groźby, jak i był w stanie wyłączającym świadomość.

W dniu 17 marca 2011r. P. Ł. (1) złożył do akt ww. księgi wieczystej pismo, w którym upoważnił D. W., zamieszkałego ul. (...), (...)-(...) P. do doręczania mu korespondencji w sprawie.

W dniu 21 marca 2011r. D. W. złożył do akt ww. księgi wieczystej pismo informujące o niezgodności treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Pismo zostało podpisane przez r. pr. T. K.. Do pisma dołączono jednak pełnomocnictwo dla radcy prawnego podpisane przez P. Ł. (1).

Zarządzeniem z dnia 31 marca 2011r. P. Ł. (1) został wezwany do usunięcia braków skargi na orzeczenie referendarza poprzez uiszczenie opłaty sądowej w kwocie 100 zł. W dniu 11 kwietnia 2011r. wpłynęło pismo ze znakami sądowymi opłaty w kwocie 100 zł podpisane (...). Podpis ten został złożony jednak nie przez P. Ł. (1), ale D. W..

W dniu 27 stycznia 2011 r. przed notariuszem W. C. (Rep. A nr (...)) P. Ł. (1) zawarł z D. W. umowę sprzedaży wierzytelności polegającej na: roszczeniu o powrotne przeniesienie udziału w wysokości 11/24 części we współwłasności nieruchomości stanowiącej działkę gruntu nr (...); dochodzeniu należności wynikających z tytułu spłaty wynikającej ze zniesienia współwłasności umowy z dnia 18 stycznia 2011 r. bądź w to miejsce uzyskania prawa, w tym odszkodowania, wynagrodzenia i należności oraz praw ekwiwalentnych związanych z powyższym roszczeniem o przeniesienie udziału w wysokości 11/24 części w prawie własności przedmiotowej nieruchomości. Jednocześnie w powyższym akcie notarialnym wskazano, że cena sprzedaży wynosi 200.000 zł, z czego kwota 40.000 zł została już zapłacona, a reszta ceny w kwocie 160.000 zł miała zostać zapłacona do dnia 31.12.2011 r.

W dniu 28 lutego 2011 r. przed notariuszem W. C. (Rep. A nr (...)) P. Ł. (1) zawarł z D. W. umowę sprzedaży wierzytelności przysługującej P. Ł. (1) z tytułu roszczenia o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku po zmarłej w dniu 4 stycznia 2011r. L. Ł. (1), pod warunkiem wydania przez sąd prawomocnego postanowienia spadkowego po L. Ł. (1), z którego będzie wynikało, że P. Ł. (1) nie został powołany do dziedziczenia po L. Ł. (1) ani nie został wydziedziczony. W powyższym akcie notarialnym zostało wskazane, że cena sprzedaży wierzytelności stanowi kwotę 80.000 zł, z czego kwota 40.000 zł została zapłacona w dniu 26 stycznia 2011 r. na rachunek bankowy P. Ł. (1), a pozostała reszta ceny w kwocie 40.000 zł zostanie zapłacona do dnia 1 marca 2013 r.

Dzień wcześniej P. Ł. (1) spożywał alkohol. Po podpisaniu aktu notarialnego D. W. dał P. Ł. (1) ćwiartkę wódki.

W dniu 25 marca 2011 r. przed notariuszem K. P. (1) (Rep. A nr (...)) J. S. i M. S. (1), będąc tabularnymi właścicielami nieruchomości, zawarli ze spółką (...) Spółką Jawną w W. reprezentowaną przez W. R., umowę sprzedaży nieruchomości położonej w W. stanowiącej działki nr (...) (przed podziałem działkę nr (...)), dla której Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P. prowadzi księgę wieczystą nr (...), za cenę 950.000,00 zł. Na mocy ww. umowy Spółka (...) nabyła własność ww. nieruchomości położonej w W. stanowiącej ówczesnie działkę nr (...).

W dniu 19 maja 2011 r. przed notariuszem K. M. (Rep. A nr (...)) pomiędzy P. Ł. (1) a D. W. została zawarta zmiana umowy z dnia 28 lutego 2011 r. co do wykreślenia z § 3 ww. umowy słowa: „ani nie został wydziedziczony”.

Postanowieniem z dnia 22 maja 2013 r. Sąd Rejonowy w Szamotułach w sprawie o sygn. akt I Ns 897/12 zmienił ww. akt poświadczenia dziedziczenia z dnia 5 stycznia 2011 r. w ten sposób, że stwierdził, że spadek po L. Ł. (1) zmarłej dnia 4 stycznia 2011 r. w P., ostatnio stale zamieszkałej w S. na podstawie testamentu notarialnego z dnia 22 grudnia 2010 roku (Rep.A nr (...)) notariusza K. J. z Kancelarii Notarialnej w S., otwartego i ogłoszonego w Sądzie Rejonowym w Szamotułach w dniu 6 czerwca 2011 r. w sprawie I Ns 360/11/3) nabyli z dobrodziejstwem inwentarza pozwana K. Ł. (1) i pozwana R. Ł. (córki P. i B.) oraz pozwany Z. Ł. (syn W. i A.) po 1/3 każdy z nich.

Powyższe postępowanie toczyło się z wniosku Z. Ł. z dnia 28 lutego 2011 r. Nie toczyły się postępowanie o dział spadku po L. Ł. (1), ani jej spadkobiercy nie dokonali umownego działu spadku.

Przed Prokuraturą Okręgową w Poznaniu prowadzone było postępowanie przygotowawcze o sygn. VI Ds. 12/11, które dotyczyło: mającego mieć miejsce w okresie od 16 do 18 stycznia 2011 r. w P. pozbawienia P. Ł. (1) wolności i przetrzymywaniu go przy ul. (...) w P. oraz kierowaniu pod jego adresem gróźb pozbawienia życia w celu zmuszenia go do zawarcia w dniu 18 stycznia 2011 r. umowy zniesienia współwłasności nieruchomości położonej w W. - o przestępstwo z art. 189 § 1 kk i art. 191 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, które zostało zakończone na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 kpk - wobec stwierdzenia, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego, oraz doprowadzenia w dniu 18 stycznia 2011 r. w P. P. Ł. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w kwocie 500.000 zł podczas zawierania umowy aktu notarialnego sprzedaży udziału 11/24 części w prawie własności nieruchomości położonej w W. za pomocą wprowadzenia w błąd co do zamiaru uiszczenia zapłaty za sprzedaną nieruchomość - o przestępstwo z art. 286 § kk w zw. z art. 294 § 1 kk, które zostało zakończone na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 kpk - wobec stwierdzenia, że brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu zabronionego.

Prokuratura Okręgowa w Poznaniu Wydział VI do spraw Przestępczości (...) prowadziła od 9 lipca 2010 roku postępowanie pod sygn. akt VI Ds. 71/10, w sprawie doprowadzenia właścicieli nieruchomości, gruntów rolnych i innych w P. i okolicach, do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w latach 2003-2011 m.in. na szkodę P. Ł. (1). W grupie tej mieli działać m.in. P. B. (1), J. W., powód D. W. oraz notariusz W. C. i adwokat K. R..

Z uwagi na stan psychiczny i chorobę alkoholową, w toku postępowania przygotowawczego pokrzywdzony P. Ł. (1) został przesłuchany w charakterze świadka z udziałem biegłego psychologa. Pokrzywdzony stwierdził, że pamięta jedynie, że sprzedawał W., nie wie ile razy, pamięta D. W., był z nim w banku, ale nie wie po co. Biegły stwierdził, że P. Ł. (1) podejmuje decyzje pod wpływem doraźnych krótkotrwałych motywacji, wynikających z „głodu alkoholowego”, jest osobą lekkomyślną i o braku poczucia odpowiedzialności społecznej.

Powyższe ustalenia skutkowały postawieniem D. W. w stan oskarżenia, którego w akcie oskarżenia z dnia 21 grudnia 2012 r. oskarżono o branie udziału w okresie od maja 2009 r. do lutego 2011 r. w P. w zorganizowanej grupie przestępczej mającej na celu popełnianie przestępstw przeciwko mieniu. (...), w tym o to, że w lipcu 2010 r. w P., w warunkach powrotu do przestępstwa (...), działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru osiągnięcia korzyści majątkowej, polegającego na przejęciu należącego do P. Ł. (1) udziału wynoszącego 5/24 części w zabudowanej nieruchomości, stanowiącej działkę gruntu nr (...) o obszarze 1.69.00 ha, położonej w W., gm. T., dla której Sąd Rejonowy Poznań — S. w P. prowadzi księgę wieczystą nr PO (...), poprzez wyzyskanie niezdolności P. Ł. (1) do należytego pojmowania przedsiębranej czynności zawarł z nim aktem notarialnym z dnia 28 lipca 2010 r. A nr (...) umowę przedwstępną sprzedaży wymienionego udziału w nieruchomości za kwotę 300.000 zł z udzielonym pełnomocnictwem do zawarcia umowy przyrzeczonej, w rezultacie czego aktem notarialnym z dnia 30 lipca 2010 r. A nr (...) na podstawie wyzyskanego pełnomocnictwa zawarł umowę sprzedaży pod warunkiem, że J. S. i M. S. (1) nie skorzystają z prawa pierwokupu, którzy w dniu 25 sierpnia 2010 r. skorzystali z tego prawa i nabyli własność udziału w nieruchomości uiszczając cenę sprzedaży na rzecz D. W., doprowadził P. Ł. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 500.000 zł - to jest o czyn z art. 286 § 1 kuk. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. (...) Nadto D. W. został oskarżony o to, że w okresie od 5 stycznia 2011 r. do 28 lutego 2011 r. w P., w warunkach powrotu do przestępstwa (...), działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu, usiłował doprowadzić P. Ł. (1) oraz testamentowych spadkobierców po L. Ł. (1): Z. Ł., K. Ł. (1) i R. Ł. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 1.100.000 zł w postaci 11/24 części udziału niezabudowanej nieruchomości, stanowiącej działkę gruntu nr (...) o obszarze 1.69.00 ha, położoną w W., gm. T., dla której Sąd Rejonowy Poznań - Stare Miasto w P. prowadzi księgę wieczystą nr (...), poprzez wyzyskanie niezdolności P. Ł. (1) do należytego pojmowania przedsiębranej czynności w postaci zawieranych umów notarialnych mających na celu przejęcie udziału 11/24 części w wymienionej nieruchomości:

- poprzez doprowadzenie w dniu 5 stycznia 2011 r. do poświadczenia dziedziczenia przez P. Ł. (1) po L. Ł. (1) zmarłej w dniu 4 stycznia 2011 r. - akt notarialny A nr (...),

- poprzez zawarcie w dniu 12 stycznia 2011 r. między P. Ł. (1) a R. S. (1) umowy przedwstępnej sprzedaży spadku po L. Ł. (1) - akt notarialny A nr (...)

- poprzez zawarcie w dniu 27 stycznia 2011 r. umowy sprzedaży wierzytelności pomiędzy P. Ł. (1) a D. W. polegającej na roszczeniu o powrotne przeniesienie udziału we własności nieruchomości bądź dochodzenie należności wynikających z tytułu spłaty wynikającej ze zniesienie współwłasności z dnia 18 stycznia 2011 r., na podstawie której udział w nieruchomości nabyli J. S. i M. S. (1) bądź w to miejsce uzyskanie prawa, w tym odszkodowania, wynagrodzenia i należności oraz prawa ekwiwalentne związane z roszczeniem o przeniesienie udziału wynoszącego 11/24 części w prawie własności przedmiotowej nieruchomości - akt notarialny A nr (...),

- poprzez zawarcie w dniu 28 lutego 2011 r. umowy pomiędzy D. W. a P. Ł. (1) dotyczącej sprzedaży roszczenia o zachowek do spadku po L. Ł. (1) - akt notarialny A nr (...) - to jest o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. (CCL).

Powyższa sprawa toczy się przed Sądem Okręgowym w Poznaniu Wydziałem III Karnym pod sygn. akt III K 273/12.

Sąd I instancji powołał się min. na zgodne zeznania pozwanych złożone w niniejszej sprawie, które wskazują, że P. Ł. (1) jest w stanie ciągłego upojenia alkoholowego – ciągach alkoholowych, że nie zdawał sobie sprawy z tego co podpisuje, że podpisywał wszystko co mu ktoś kazał, wystarczyło, że dał P. Ł. (1) alkohol. Są to osoby z najbliższej rodziny interwenienta ubocznego – córki oraz stryj. Nadto wskazał na zeznania P. Ł. (1) złożone w dniu 13 maja 2011 r. w Prokuraturze Okręgowej w Poznaniu z udziałem biegłego psychologa B. D. (k. 334-336), z których wynika, że P. Ł. (1) robił wszystko co kazał mu powód lub inne osoby z jego otoczenia, że podpisywał wszystko, co „mu kazali”, że nie wie co podpisywał, że według P. Ł. (1) nie podpisywał on umowy o sprzedaży zachowku po zmarłej matce, tylko umowy dotyczące sprzedaży działki w W. i za to dostał od powoda pieniądze. P. Ł. (1) nie był także świadomy tego, że sprzedał ziemię w S. P. B. (1) i J. W.. Przytoczył fragment zeznań P. Ł. (1) z dnia 13 maja 2011 r. cyt. : ”Ja nic nie wiem na temat tego aby sprzedawał jakieś udziały w ziemi w S. (...) nazwiska J. W. i P. B. (1) nic mi nie mówią, jakbym ich widział to bym ich poznał. (...) Ja do dnia dzisiejszego byłem przekonany, że jestem właścicielem 1/2 udziału w nieruchomości w S. i że nikomu nic z tego nie sprzedałem, chyba że nie pamiętam. To że sprzedawałem W. to wiem. (...) Pamiętam, że następnego dnia po śmierci matki byłem z „lysem” (rozpoznany na tablicy pogładowej jako D. W.) u notariusza coś podpisać. Nie wiem co, kazali mi podpisać to podpisałem. Nie pamiętam, czy notariusz czytał ten dokument co go podpisałem. Wiedziałem że chodzi o coś z ziemią, ale nie wiedziałem dokładnie, kazali podpisać to podpisałem. Nie wiem czemu sprzedałem część ziemi, którą mama zapisała moim córkom i wujowi. Brali mnie to podpisywałem co kazali. Nie pamiętam kto mnie brał. Ja nic nie wiem o tym był dał mu tj. „lysemu” pełnomocnictwo do domagania się zachowku od spadkobierców po mojej matce. On mi dał pieniądze za ziemię tzn. dopiero część – za tę samą co sprzedałem S.. On dał mi pieniądze ale nie wiem teraz kiedy to było i za co(..).”

Podobnie istotne w sprawie były okoliczności wynikające z treści protokołów zeznań złożonych w postępowaniu przygotowawczym świadków I. S., W. G., A. C. (1), R. C., P. B. (1), R. S. (1) i T. H., z których wynika, że działania powoda były ukierunkowane na przejęcie ziemi w W. poprzez wyzyskanie uzależnienia P. Ł. (1) od alkoholu, w związku z czym P. Ł. (1) był kontrolowany przez powoda, był pod stałą obserwacją i zawożony na czynności do notariusza. Wskazał też w szczególności, na zeznania P. B. (1), który słuchany w powyższym postępowaniu przygotowawczym w dniu 11 października 2011 r. (k. 376-379) potwierdził, że P. Ł. (1) nie miał świadomości co podpisuje, że akty notarialne, których P. Ł. (1) był stroną miały na celu przejęcie ziemi należącej do L. Ł. (1), że powód wiedział, że P. Ł. (1) jest alkoholikiem, podatnym na sugestie, że za alkohol podpisze wszystko i wyzyskał tę okoliczność dla własnych celów.

Podkreślił, że również z dokumentów znajdujących się w aktach księgi wieczystej (...) Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P. wynika, że od początku lutego 2011r. D. W. podejmował czynności, które miały uniemożliwić ujawnienie w księdze wieczystej praw małżonków S. do nieruchomości w W., a nabytych na podstawie umowy z

18 stycznia 2011r. Z pism tych wynika, że miał on pełną świadomość w jakich okolicznościach doszło do zawarcia umowy z 18 stycznia 2011r. (w tym, że w czasie jej zawierania wykorzystano fakt uzależnienia od alkoholu P. Ł. (1)). Tym samym, wynika z tego, że D. W. był sam zainteresowany nabyciem udziałów w wysokości 11/24 części w spornej nieruchomości i z tego względu podejmował starania, aby skutku umowy z 18 stycznia 2011r. nie zostały ujawnione w księdze wieczystej. Nadto z dokumentów w aktach księgi wieczystej wynika, że P. Ł. (1) był manipulowany przez powoda: złożył oświadczenie, że ustanawia swoim pełnomocnikiem dla doręczeń D. W., co praktycznie dawało powodowi pełen wgląd w tok postępowania wieczystoksięgowego. Nadto, powód (w nagłówku pisma wskazano D. W.) – działając przez pełnomocnika - złożył do ksiąg wieczystych (w marcu 2011r.) pismo informujące o niezgodności treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, podczas, gdy do pisma tego dołączono pełnomocnictwo podpisane przez P. Ł. (1). Co więcej, w dniu 11 kwietnia 2011r. do akt księgi wieczystej zostało złożone pismo podpisane rzekomo przez P. Ł. (1), podczas gdy faktycznie podpis złożył D. W..

Sąd I instancji ustalił, że powód miał świadomość tego, że P. Ł. (1) jest osobą uzależnioną od alkoholu i podatną na manipulacje, że nie ma do końca świadomości jakie są prawne skutki umów, które podpisuje. D. W. znał P. Ł. (1) już dłuższy czas – co najmniej od połowy 2010r., gdyż już od połowy tego roku zawierał z nim umowy dotyczące nieruchomości. Nie można wykluczyć, że znał go jeszcze wcześniej, skoro od lutego 2010r. osoby z otoczenia D. W. zawierały z P. Ł. (1) umowy dotyczące nieruchomości położonej w K.. Powód był u P. Ł. (1) w domu, znał jego matkę. Zważywszy na to, że P. Ł. (1) spożywał alkohol codziennie, był w ciągach alkoholowych (vide: opinie biegłego A. R.), nieprawdopodobnym jest, aby D. W. nie miał świadomości powyższych okoliczności.

Powód zeznał, że przed umową notarialną P. Ł. (1) był badany alkometrem, zatem w czasie aktu notarialnego był trzeźwy. Zdaniem Sądu, była to jedynie taktyka obrona przez powoda. W swoich zeznaniach przyznał bowiem, że po umowie z 28 lutego 2011r. dał P. Ł. (1) alkohol.

Zdaniem Sądu powód z pewnością zatem działał intencjonalnie – obiecując P. Ł. (1) przekazanie alkoholu po umowie z 28 lutego 2011r. – wpływał na jego sferę motywacyjną do zawarcia spornej umowy.

Z uwagi na okoliczność, że interwenient uboczny w osobie P. Ł. (1) nie stawił się wezwany na terminy rozprawy celem przesłuchania w charakterze świadka, istotne okoliczności w sprawie Sąd ustalił na podstawie protokołów zeznań P. Ł. (1) w sprawie VI Ds. 71/10, gdzie przesłuchiwany był trzykrotnie w charakterze świadka. Nadto, P. Ł. (1) został przebadany przez biegłego A. R. dla potrzeb wydania opinii psychiatrycznej w niniejszej sprawie.

Zeznania pozwanych - z punktu widzenia istotnych okoliczności niniejszej sprawy - nie budziły wątpliwości co do wiarygodności. Nie miały dla sprawy znaczenia, pewne niekonsekwencji pomiędzy zeznaniami pozwanego Z. Ł. złożonymi w nin. sprawie, a postępowaniu przygotowawczym.

Sąd oddalił nadto wnioski pełnomocnika powoda wskazane w piśmie z dnia 9 grudnia 2014 r. (k.242) tj. o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków W. C., K. M., o zobowiązanie małżonków S.: do przedłożenia historii należących do nich rachunków bankowych, do przedłożenia kopii ich rocznych zeznań podatkowych. Nie miały ona znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, nadto powód nie wskazał adresu zamieszkania świadka W. C..

W tych okolicznościach faktycznych Sąd Okręgowy wskazał, że nie było wątpliwości, że P. Ł. (1) jako zstępny spadkodawczyni, pozostający w kręgu spadkobierców ustawowych, jest osobą uprawnioną do zachowku. Pozwani, jako obdarowani przez spadkodawczynię na podstawie testamentu notarialnego, są legitymowani biernie w niniejszym procesie.

Uprawniony do zachowku może przenieść na inną osobę przysługującą mu z tego tytułu wierzytelność. Zgodnie z art. 509 § 2 k.c. wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Zatem – formalnie - legitymację czynność w niniejszym postępowaniu mógł mieć powód D. W. jako ewentualny nabywca ww. wierzytelności.

Zgodnie z art. 513 § 1 k.c. dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie.

W niniejszej sprawie pozwani podnieśli zarzut nieważności czynności prawnej przelewu wierzytelności o zachówek, wskazując, że wyjaśnienia wymaga kwestia, czy w chwili składania oświadczenia woli o sprzedaży wierzytelności o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku P. Ł. (1) znajdował się w stanie pozwalającym mu na swobodne i świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli (art. 82 kc). Nadto pozwani podnosili, że umowa sprzedaży wierzytelności o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku jest nieważna, albowiem jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 5 kc).

Zgodnie z art. 82 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Dotyczy to w szczególności choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego, chociażby nawet przemijającego, zaburzenia czynności psychicznych.

Celem ustalenia istotnych okoliczności dotyczący ważności oświadczenia woli złożonego przez P. Ł. (1) w dniu 28 lutego 2011 r. Sąd przeprowadził dowód z opinii biegłego lekarza psychiatry A. R.. Z opinii biegłego z dnia 29 maja 2015 r. wynika, że zawierając w dniu 28 lutego 2011 r. przed notariuszem W. C. (Rep. A nr (...)) umowę sprzedaży wierzytelności przysługującej z tytułu roszczenia o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku po zmarłej w dniu 4 stycznia 2011 r. L. Ł. (1), P. Ł. (1) nie znajdował się w stanie wyłączającym świadome i swobodne podjęcie decyzji oraz wyrażenie woli, nie stwierdzono bowiem u P. Ł. (1) choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego, stwierdzono jedynie zespół zależności alkoholowej.

Z opinii biegłego psychiatry z dnia 29 maja 2015 r. wynika jednak bezsprzecznie, że P. Ł. (1) w chwili składania oświadczenia woli z dnia 28 lutego 2011 r. znajdował się w ciągu alkoholowym, który – w ocenie Sądu – wpłynął - na ograniczenie jego zdolności do świadomego podjęcia decyzji. Z ustaleń Sądu wynika, że P. Ł. (1) od co najmniej 2001 roku nadużywa alkoholu, był czterokrotnie hospitalizowany w Zakładzie (...) w C., przy czym miał zaledwie 2 miesiące okresu abstynencji. Przed zawarciem ww. aktu notarialnego, P. Ł. (1) był stroną kilku innych aktów notarialnych, zawieranych z inicjatywy D. W., które miały doprowadzić do nabycia własności działki nr (...) w W. przez D. W., a czemu przeszkodzili małżonkowie S., którzy ubiegli powoda podpisują w dniu 18 stycznia 2011r. z P. Ł. (1) umowę zniesienia współwłasności nieruchomości.

Wprawdzie zatem, umowa z dnia 28 lutego 2011r. nie jest z mocy prawa nieważna w oparciu o treść art. 82 kc, ale jest nieważna z uwagi na zaistnienie przesłanek z art. 58 § 2 kc. W świetle ugruntowanego orzecznictwa sądów, jak i doktryny Sąd w każdej sprawie może z urzędu wziąć pod uwagę nieważność umowy na podstawie art. 58 kc.

Przez zasady współżycia społecznego rozumie się na ogół obowiązujące w stosunkach między ludźmi reguły postępowania, które za podstawę mają uzasadnienie aksjologiczne (ocenne), a nie tetyczne (prawne). Odwołują się one do powszechnie uznawanych w całym społeczeństwie lub w danej grupie społecznej wartości i ocen właściwego, przyzwoitego, rzetelnego, lojalnego czy uczciwego zachowania. Zasady te obejmują nie tylko reguły moralne, lecz także obyczajowe.

W ocenie Sądu, umowa z dnia 28 lutego 2011r., jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, gdyż została zawarta w warunkach wyzysku w rozumieniu art. 388 kc.

W niniejszej sprawie nie budziło wątpliwości Sądu, że w umowie z dnia 28 lutego 2011r. doszło do obiektywnej dysproporcji świadczeń: strony umowy ustaliły cenę nabycia wierzytelności o zachówek na kwotę 80.000 zł, podczas gdy w niniejszej sprawie powód szacuje wartość zachowku należnego P. Ł. (1) na kwotę 847.475 zł (bez uwzględnienia rzekomych oszczędności jest to kwota 772.475 zł). Z pewnością zatem istniała nieekwiwalentność świadczeń w umowie z 28 lutego 2011r. Zaistniała również druga przesłanka, a mianowicie stan niedołęstwa P. Ł. (1), spowodowana jego stanem zdrowia, skutkującym brakiem dostatecznego rozeznania co do okoliczności, skutków prawnych i majątkowych

dokonanej czynności – ograniczeniem w świadomym powzięciu decyzji. W ocenie Sądu również swoboda w powzięciu decyzji przez P. Ł. (1) była ograniczona, skoro głód alkoholowy i możliwość jego zaspokojenia po zawarciu umowy, w sposób istotny zaburzały jego sferę motywacyjną i proces decyzyjny. Powód był przy tym w pełni świadomy ww. okoliczności dotyczących stanu zdrowia – psychiki P. Ł. (1), miał świadomość, że można nim łatwo manipulować, że jest on w istocie bezradny, a zatem wyzyskał ww. niedołęstwo interwenienta ubocznego.

Wprawdzie istnienie wyzysku w rozumieniu art. 388 kc umożliwia unieważnienie przez Sąd umowy, a takie roszczenie nie było w niniejszej sprawie rozpoznawane, to jednak zaistnienie wszystkich ww. okoliczności sprawiły w ocenie Sądu, że stwierdzić należało, że umowa z 28 lutego 2011r. jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Zastosowane w art. 58 § 2 kc pojęcie zasad współżycia społecznego odsyła bowiem do norm moralnych, które odnoszą się do wzajemnych, zewnętrznych stosunków między ludźmi (także osobami prawnymi lub przedsiębiorcami) i które są dominujące w społeczeństwie polskim.

Przepis art. 58 § 2 k.c. przewiduje nieważność czynności prawnej w razie jej sprzeczności z konkretnymi zasadami współżycia społecznego. Do takiej oceny czynności prawnej może dojść ze względu na cel, do którego osiągnięcia czynność zmierza, rażąco krzywdzące działanie jednej ze stron, zachowanie nieuczciwe, nielojalne lub naruszające interesy osób trzecich.

W ocenie Sądu I instancji, doprowadzenie przez powoda – w okolicznościach sprawy – do zawarcia przez P. Ł. (1) umowy z dnia 28 lutego 2011r., naruszało elementarną zasadę uczciwości w obrocie, rzetelnego postępowania, jak i elementarną zasadę niewykorzystywania bezradności, bezwolności osoby chorej (a taką osobą jest P. Ł. (1)), która nie miała pełnej (ograniczoną) świadomości co do treści, jak i skutków zawartej w dniu 28 lutego 2011r. czynności prawnej. D. W. działał przy tym w celu osiągnięcia korzyści materialnej kosztem P. Ł. (1), o czym świadczy niewspółmiernie niska cena nabycia wierzytelności w stosunku do wartości wierzytelności z tytułu zachowku po L. Ł. (1). Jest to zatem również umowa rażąco krzywdząca dla P. Ł. (1), naruszająca jego uzasadnione interesy.

Mając na względzie powyższe, Sąd uznał, że umowa z 28 lutego 2011r. jest ex tunc nieważna, w konsekwencji czego stwierdził, że powód nie nabył skutecznie od P. Ł. (1) wierzytelności z tytułu zachowku po matce L. Łakomej, a zatem nie przysługiwała mu legitymacja czynna do występowania w niniejszej sprawie. Skutkuje to oddaleniem powództwa.

Niezależnie od powyższego – nawet gdyby uznać, że powód ma legitymację czynną w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy stwierdził, iż pozwani skutecznie podnieśli zarzut z art. 5 kc.

W ocenie Sądu, jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego należy uznać roszczenie powoda przeciwko pozwanym o zapłatę wskazanych kwot tytułem zachowku. Zgodnie z art. 5 k.c. „nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony”.

Sąd w swojej ocenie uwzględnił, że z roszczeniem o zachowek nie wystąpił bowiem sam uprawniony, a nabywca wierzytelności, który jak wynikało z ustaleń, wyzyskał uzależnienie P. Ł. (1), który będąc w stanie permanentnego upojenia alkoholowego – ciągach alkoholowych, dokonywał czynności prawnych, w tym zawarł umowę z 28 lutego 2011r., w stanie ograniczonej świadomości i swobody działania. Co istotne, powód D. W. miał pełną świadomość co do tych okoliczności.

Miał na uwadze, że intencją spadkodawczyni było zabezpieczenie przyszłości materialnej m.in. córek uprawnionego do zachowku. Spadkodawczyni zdawała sobie sprawę z uzależnienia P. Ł. (1) od alkoholu i wiedziała, że jeżeli jej syn wszystko odziedziczy to cały majątek przepadnie. Dokonanie powyższej czynności z dnia 28 lutego 2011 r. pozostaje zatem w sprzeczności z wolą spadkodawczyni.

Nie bez znaczenia pozostawały okoliczność, że uprawniony do zachowku na podstawie aktu poświadczenia dziedziczenia z dnia 5 stycznia 2011 r., zniósł współwłasność przedmiotowej nieruchomości, przenosząc na rzecz osób trzecich udział w prawie własności nieruchomości, stanowiący główny składnik majątku spadkowego spadkodawczyni, uszczuplając tym samym schedę spadkową. Wskazał przy tym, że zgodnie z art. 1028 k.c. jeżeli ten, kto uzyskał stwierdzenie nabycia spadku albo poświadczenie dziedziczenia, lecz spadkobiercą nie jest, rozporządza prawem należącym do spadku na rzecz osoby trzeciej, osoba, na której rzecz rozporządzenie następuje, nabywa prawo lub zostaje zwolniona od obowiązku, chyba że działa w złej wierze. Wprawdzie powyższa czynność prawna z dnia 18 stycznia 2011 r. pomiędzy P. Ł. (1) a małżonkami S. jest nieważna z mocy art. 82 k.c., niemniej z uwagi na rękojmię wiary publicznej ksiąg wieczystych (art. 5 ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o księgach wieczystych i hipotece, Dz. U. z 2016r., poz. 790), nabywca - spółka (...) s.j. z siedzibą w W., która nabyła przedmiotową nieruchomość od ujawnionych w księdze wieczystej właścicieli – małżonków S., jest prawowitym właścicielem ww. działki i pozwani nie mogą skutecznie dochodzić zwrotu ww. nieruchomości.

Niewątpliwie, majątek spadkowy został uszczuplony z winy uprawnionego do zachowku, powodując tym samym brak rzeczywistego przysporzenia po stronie pozwanych. Pozwanym jednak, przysługują ewentualne roszczenia odszkodowawcze przeciwko P. Ł. (1) (art. 1029 § 2 kc). W świetle zasad współżycia społecznego, wobec łączących pozwanych z P. Ł. (1) bliskich więzi rodzinnych, usprawiedliwienie jednak znajduje zaniechanie pozwanych dochodzenia od P. Ł. (1) roszczeń odszkodowawczych.

Zważywszy zatem na powyższy całokształt okoliczności sprawy, Sąd uznał, że nawet gdyby powód był legitymowany czynnie w niniejszej sprawie, to dochodzenie przez niego od pozwanych roszczeń z tytułu zachowku po L. Ł. (1) jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, zwłaszcza celem, jakiemu służy instytucja zachowku, brakiem przysporzenia po stronie pozwanych, jaki i okolicznościami w jakich powód od połowy 2010r. do 28 lutego 2011r. próbował doprowadzić do przejęcia udziałów w spornej nieruchomości.

Powyższy wyrok zaskarżył powód zarzucając:

naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj. naruszenie:

1. art. 233 § 1 ustawy z dnia 17.11.1964 r.-Kodeks postępowania cywilnego (dalej jako KPC), poprzez niedokonanie wszechstronnego rozważenia całości materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie oraz poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wskazanych poniżej, tj. poprzez:

a. dokonanie ustaleń odnośnie zachowania i motywacji powoda związanych z nabyciem przez niego od P. Ł. (1) wierzytelności z tytułu zachowku na podstawie wybranych dokumentów z akt postępowania karnego pod sygn. Sądu Okręgowego w Poznaniu: IM K 273/12 (VI Ds. 71/10) przy jednoczesnym pominięciu innych dokumentów tam zgromadzonych prowadzących do wniosków odmiennych, tj. w szczególności przy pominięciu:

- wyjaśnień P. B. złożonych na etapie postępowania sądowego w sprawie o sygn. III K 273/12 w warunkach pełnej kontradyktoryjności, m.in. podczas rozprawy w dniu 11.06.2014 r., w których nie potwierdza on wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym, na których oparł się sąd I instancji w niniejszej sprawie, i w których wyjaśnia, że powód nie popełnił zarzucanych mu czynów,
- informacji, że P. B. jest prawomocnie karany za fałszywe zeznania w sprawie prowadzonej przez Sąd Rejonowy Poznań - Grunwald i Jeżyce w Poznaniu, sygn. akt III K 378/12, wynikającej m.in. z protokołów rozpraw z dnia 29.10.2014 r. i z dnia 05.11.2014 r. w sprawie o sygn. III K 273/12, oraz informacji, że przyjął pieniądze w zamian za złożenie niezgodnych z prawdą wyjaśnień w powyższej sprawie karnej, wynikającej z protokołu z rozprawy z dnia 7.03.2014 r. w przedmiotowej sprawie karnej, co w istotny sposób podważa wiarygodność wszelkich jego zeznań, w szczególności tych przywołanych przez sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku,

oraz poprzez nadanie przymiotu wiarygodności zeznaniom P. B., który w sprawie VI Ds. 71/10 (sygn. akt Sądu Okręgowego w Poznaniu: III K 273/12) nie jest obecnie świadkiem lecz oskarżonym, a zatem osobą, która nie odpowiada za fałszywe zeznania, nie musi wyjaśniać zgodnie z prawdą i która ma interes w obciążeniu współoskarżonych, w tym powoda;

b. nadanie przymiotu wiarygodności zeznaniom pozwanych złożonym w niniejszej sprawie i poczynienie na ich podstawie ustaleń faktycznych, przy jednoczesnym pominięciu treści dokumentów znajdujących się w aktach postępowania karnego pod sygn. Sądu Okręgowego w Poznaniu: iii K 273/12 (VI Ds. 71/10), tj. protokołów przesłuchań pozwanych z dnia 1.04.2011 r. i z dnia 4.04.2011 r. oraz przy pominięciu treści protokołu z rozprawy z dnia 17.01.2013 r. w sprawie Sądu Rejonowego w Szamotułach, sygn. I N§ 897/12, które zawierają zeznania pozwanych wyraźnie odmienne od złożonych w niniejszej sprawie, co winno skutkować uznaniem zeznań pozwanych złożonych w niniejszej sprawie za niewiarygodne w całości;

c. pominięcie podczas ustalania stanu faktycznego sprawy faktu, iż interwenient uboczny / P. Ł. (1) zajął merytoryczne stanowisko w niniejszej sprawie (interwencja uboczna) oraz przedłożył dokumenty (załączone do pisma z dnia 3.12.2014 r.) - dokumentację medyczną, z której wynika m.in. stan jego zdrowia, fakt odbywania i zakończenia terapii oraz zdolność (nieograniczona) do samodzielnego podejmowania decyzji i wyrażania woli;

d. pominięcie w niniejszej sprawie wszystkich dowodów wskazujących na niezgodne z f zasadami współżycia społecznego zachowanie pozwanych polegające na;

- dowiezieniu P. Ł. (1) do J. M. S. (1) w celu ułatwienia tym osobom zawarcia aktu notarialnego, który okazał się nieważny,

- niepodjęciu żadnych czynności, które nawet pośrednio umożliwiałyby pozwany wpis do księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości położonej w W. albo uzyskanie od J. M. S. (1) zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia lub zapłaty odszkodowania,
- odmowie podjęcia współpracy z komornikiem dokonującym spisu inwentarza po L. Ł. (1), w celu uniemożliwienia powodowi dochodzenia roszczeń objętych pozwem w niniejszej sprawie,

oraz niepoczynienie przez sąd I instancji w powyższym zakresie żadnych ustaleń faktycznych, choć miały one znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy;

e. niedopuszczalne wyprowadzenie wniosku, iż „wątpliwe w sprawie jest czy powód uiścił a rzecz P. Ł. (1) całą cenę nabycia wierzytelności. Podnosi bowiem, że częściowo na poczet tej ceny została zaliczona kwota 40.000 zł uiszczona na podstawie umowy z 27 stycznia 2011 r. Umowa ta wprawdzie została rozwiązana; ale nie przedłożono dokumentu jej rozwiązania i nie można wykluczyć; że strony tej umowy dokonały rozliczenia-zwrotu wzajemnych świadczeń" (s. 35 uzasadnienia zaskarżanego wyroku) przy braku jakiegokolwiek przesłanki (dowodu) potwierdzającego ten fakt;

f. dowolne i bezpodstawne wyprowadzenie wniosku z dowodu z opinii biegłego psychiatry, że P. Ł. (1) w dacie zbycia na rzecz powoda wierzytelności z tytułu zachowku „znajdował się w ciągu alkoholowym, który - w ocenie Sądu - wpłynął - na ograniczenie jego zdolności do świadomego podjęcia decyzji" (s. 31 uzasadnienia wyroku), podczas gdy wnioskowi takiego nie da się pogodzić z treścią opinii biegłego, którą ten sam Sąd uznaje za wiarygodną i przydatną dla rozstrzygnięcia sprawy;

g. sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego, nieuprawnione i niewynikające ze zgromadzonego materiału dowodowego przyjęcie, że zawarcie przez P. Ł. z powodem umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 28 lutego 2011 roku było sprzeczne z wolą L. Ł. (1) (s. 37 uzasadnienia), w sytuacji gdy testatorka sporządziła testament przed notariuszem i mogła pozbawić P. Ł. (1) prawa do zachowku, a jednak tego nie zrobiła, a nadto nie mogła przewidywać, że P. Ł. (1) postanowi sprzedać przysługującą mu wierzytelność z tytułu zachowku na rzecz powoda;

h. całkowicie nieuprawnione i dowolne uznanie, że spółka jawna pod firmą (...) sp. j. z siedzibą w W. skutecznie nabyła sporną nieruchomość w W., co uniemożliwia pozwanym odzyskanie przedmiotowej nieruchomości i ma wpływ na ocenę żądania powoda pod kątem zgodności z zasadami współżycia społecznego, w sytuacji gdy:

- Sąd a quo nie badał czy nabycie nieruchomości nastąpiło w warunkach art. 5 ustawy o księgach wieczystych i hipotece (dalej jako u.k.w.h.) i nie prowadził żadnych dowodów w tym zakresie,
- w dacie nabycia przez tę spółkę nieruchomości w sądzie prowadzącym księgę wieczystą dla nieruchomości złożony był już wniosek o wpis ostrzeżenia w dziale III przedmiotowej księgi wieczystej,
- J. M. S. (1) mieli świadomość, że nie nabyli skutecznie udziału 11/24 w prawie własności nieruchomości od P. Ł. (1) ze względu na nieważność tej czynności, a zatem jego dalsze zbycie na rzecz spółki (...) sp. j. mogło zostać dokonane w warunkach przestępstwa co wyłącza ochronę nabywcy na podstawie art. 5 u.k.w.h.

2. art. 217 § 3 KPC w zw. z art. 227 KPC, poprzez nieuzasadnione oddalenie wniosków dowodowych powoda: o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka K. M., na okoliczność możliwości świadomego i swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli przez P. Ł. (1) podczas dokonywania w dniu 19.05.2011 r. czynności notarialnej - zmiany umowy sprzedaży z dnia 28.02.2011 r. (Rep. A nr (...)), oraz o zobowiązanie J. S. i M. S. (1) do przedłożenia historii należących do nich rachunków bankowych z okresu od stycznia 2010 r. do stycznia 2011 r. i rocznych zeznań podatkowych za lata 2008-2010, oraz o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z tych dokumentów na okoliczność ustalenia, czy małżonkowie S. mieli środki pozwalające na zapłacenie P. Ł. (1) kwoty 500.000 zł, tytułem spłaty wynikającej ze zniesienia współwłasności nieruchomości - w związku z błędnym przyjęciem przez Sąd Okręgowy, że przedmiotowe dowody nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, podczas gdy przedmiotowe dowody miały znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w zakresie ustalenia, czy umowa sprzedaży wierzytelności z tytułu zachowku zawarta przez powoda i pozwanego w dniu 28.02.2011 r. była ważna (zeznania świadka K. C.-M.) oraz w zakresie ustalenia, czy P. Ł. (1) otrzymał od małżonków S. zapłatę za udział 11/24 w prawie własności nieruchomości położonej w W., co miało naczenie dla oceny dochodzonego przez powoda roszczenia o zachówek z punktu widzenia zekomego naruszenia zasad współżycia społecznego (art. 5 KC);

3. art. 230 KPC w zw. z art. 233 § 2 KPC w zw. z art. 233 § 1 KPC, poprzez ich nieuzasadnione zastosowanie i bezpodstawne przyjęcie przez sąd I instancji negatywnych dla powoda Konsekwencji w oparciu o fakt, iż P. Ł. (1) nie stawił się na rozprawę w celu złożenia zeznań, podczas gdy przepisu art. 233 § 2 KPC nie stosuje się do interwenienta ubocznego, a nadto w sytuacji, w której P. Ł. (1) przystąpił do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego po stronie powoda (mimo że nie miał takiego obowiązku) oraz zajął merytoryczne stanowisko w sprawie na piśmie i złożył do akt sprawy dokumenty;

4. 235 § 1 KPC w zw. z art. 323 KPC poprzez rażące naruszenie zasady bezpośredniości postępowania dowodowego, polegające na dopuszczeniu i przeprowadzeniu dowodu z protokołów przesłuchania świadków i podejrzanych w postępowaniu przygotowawczym, które prowadzone było przez Prokuraturę Okręgową w Poznaniu pod sygn. VI Ds. 71/10, tj. zastąpienie przesłuchania świadków dowodem z dokumentu, skutkujące błędnym ustaleniem większości stanu faktycznego sprawy, prowadzącym do uznania umowy sprzedaży wierzytelności zawartej między powodem a P. Ł. (1) za nieważną na podstawie dowodów, które:

- nie zostały przeprowadzone przed sądem meriti, który orzekał w niniejszej

sprawie,

- nie są zeznaniami świadków, ale tak zostały przez potraktowane przez sąd I instancji,
- nie zostały przeprowadzone w warunkach kontrydiktoryjności (w czynnościach przesłuchań uczestniczył wyłącznie śledczy),

- mogą potwierdzać wyłącznie, że dana osoba w danej dacie została przesłuchana przez dany organ procesowy;

5. art. 11 KPC w zw. z art. 42 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, poprzez faktyczne bezpodstawne uznanie powoda za winnego przestępstw zarzucanych mu w postępowaniu karnym toczącym się przed Sądem Okręgowym w Poznaniu, sygn. akt Ml K 273/12 oraz nieuczciwości względem P. Ł. (1), w sytuacji gdy powód nie został prawomocnym wyrokiem sądu uznany za winnego czynów zarzucanych mu w powyższym postępowaniu karnym (zatem powinien być uznawany za osobę niewinną), a Sąd I instancji nie przeprowadził żadnych własnych dowodów w przedmiotowym zakresie i oparł się wyłącznie na materiałach z toczącego się postępowania karnego, ograniczonych wyłącznie do postępowania przygotowawczego, co doprowadziło do bezpodstawnego przyjęcia przez sąd I instancji, że zachodzą przesłanki nieważności umowy sprzedaży wierzytelności z tytułu zachowku zawartej między powodem a P. Ł. (1);

6. art. 232 KPC, poprzez zakwestionowanie przez sąd i instancji z urzędu ważności umowy sprzedaży wierzytelności zawartej między P. Ł. (1) a powodem w oparciu o przesłanki, których pozwani nie zgłaszali w niniejszym postępowaniu i które nie były przedmiotem sporu między stronami (a w zakresie których na pozwanych spoczywałby ciężar dowodu), przy jednoczesnym zaniechaniu przez sąd przeprowadzenia z urzędu jakichkolwiek dowodów (wydania postanowień dowodowych), które pozwoliłyby na ustalenie, czy wspomniana umowa faktycznie jest nieważna na podstawie art. 58 § 2 KC, co w konsekwencji pozbawiło powoda możliwości skutecznej obrony jego praw w postępowaniu, ponieważ powód dopiero z uzasadnienia wyroku dowiedział się, że sąd uczynił przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie okoliczności świadczące o nieważności umowy sprzedaży na podstawie art. 58 § 2 KC;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. naruszenie art. 58 § 2 K.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w niniejszej sprawie, w sytuacji gdy zastosowanie dyspozycji tego przepisu (sankcji nieważności czynności prawnej) \ w ewentualnych okolicznościach spełniających przesłanki wyzysku (tj. hipotezę z art. 388 § 1 K.c.) jest wyłączone przepisem szczególnym (lex specialis) w postaci art. 388 § 1 K.c., w którym ustawodawca - hołdując m.in. takim zasadom, jak pewność obrotu, trwałość stosunków cywilnoprawnych, zasada swobody umów, pacta sunt servanda czy volenti non fit iniuria - w miejsce bezwzględnej nieważności czynności prawnej przyznaje określone uprawnienia osobie ewentualnie dotkniętej wyzyskiem, przy czym w pierwszej kolejności mowa o wyrównaniu ekwiwalentności świadczeń, a dopiero w dalszej kolejności przyznając uprawnienie do żądania unieważnienia umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2009 r., sygn. akt II CSK160/09);

2. naruszenie art. 58 § 2 K.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w niniejszej sprawie wobec niewykazania przez stronę pozwaną i niepowołania przez nią konkretnej zasady współzycia społecznego, która rzekomo miała zostać naruszona;

3. naruszenie art. 58 § 2 w zw. z art. 388 § 1 Kodeksu cywilnego poprzez ich błędną wykładnię polegające na niewłaściwym i co najmniej przedwczesnym zastosowaniu sankcji nieważności czynności prawnej dla umowy przelewu z dnia 28 lutego 2011 r., pomimo braku konstytutywnego orzeczenia sądu unieważniającego przedmiotową umowę (próba unieważnienia tej cesji przez Sąd I instancji jest niedopuszczalna w niniejszym postępowaniu nie tylko ze względu na brak przesłanek, upływ terminu zawitego, ale też z uwagi na ryzyko orzeczenia ponad żądanie czy nawet wbrew żądaniu pozwu oraz wbrew stanowisku interwenienta ubocznego);

4. naruszenie art. 58 § 2 w zw. z art. 388 § 1 Kodeksu cywilnego poprzez ich błędną wykładnię i polegające na nieuprawnionym uznaniu przez Sąd I instancji, jakoby umowa przelewu wierzytelności z tytułu zachowku z dnia 28 lutego 2011 r. została zawarta w warunkach wyzysku w sytuacji, gdy żadna z przesłanek instytucji wyzysku nie została spełniona ani nawet wykazana czy dowodzona w niniejszej sprawie (brak zarzutów/realizacji uprawnień z tytułu wyzysku, brak wniosków dowodowych i wreszcie brak dowodów na tego rodzaju okoliczność);

5. naruszenie art. 58 § 2 w zw. z art. 388 § 1 Kodeksu cywilnego poprzez ich błędną wykładnię polegające na błędnym przypisaniu przez Sąd i instancji sankcji bezwzględnej nieważności czynności prawnej, mimo iż ustawodawca

w treści art. 388 § 1 K.c. wyraźnie przewiduje innego rodzaju sankcję w postaci uprawnienia do unieważnienia czynności prawnej, co wymaga wydania orzeczenia konstytucyjnego sądu w tej kwestii (a nie stwierdzającego nieważność, czego błędnie i przy braku podstawy prawnej dokonał w swoim uzasadnieniu Sąd I instancji), przy czym negowana przez Sąd I instancji umowa przelewu wierzytelności nie została nigdy wcześniej ani obecnie unieważniona prawomocnym wyrokiem sądu (o charakterze prejudycjalnym względem zaskarżonego rozstrzygnięcia) ani też nie mogła być unieważniona w niniejszym postępowaniu z braku stosownego żądania ze strony osoby rzekomo dotkniętej wyzyskiem;

6. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 388 § 1 Kodeksu cywilnego poprzez jego błędną "wykładnię i przyznanie ochrony wynikającej z instytucji wyzysku wbrew wykładni językowej oraz celowościowej (funkcjonalnej) tego przepisu, która podmiotem uprawnionym do realizacji uprawnień z tytułu wyzysku czyni wyłącznie stronę danej czynności (tu: P. Ł. (1)), a nie osoby trzecie (jakimi są pozwani) niebędące stronami kwestionowanej czynności prawnej;

7. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 388 § 1 Kodeksu cywilnego poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że interwenient uboczny P. Ł. (1) w momencie zawierania umowy przelewu wierzytelności znajdował się w stanie niedołęstwa lub niedoświadczenia, podczas gdy uzależnienie od alkoholu lub zaawansowana choroba alkoholowa nie są objęte hipotezą tego przepisu i nie stanowią stanu niedołęstwa lub niedoświadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2005 r., IV CK 444/04);

8. Naruszenie prawa materialnego, tj. art. 388 § 2 Kodeksu cywilnego przez jego niezastosowanie polegające na pominięciu przez Sąd I instancji - pomimo przyjętej wady oświadczenia woli w postaci wyzysku z art. 388 § 1 K.c. (zwłaszcza na str. 31 uzasadnienia zaskarżonego wyroku) –dwuletniego terminu zawitego przewidzianego przez ustawodawcę na realizację uprawnień z tytułu wyzysku, co w konsekwencji skutkowało zastosowaniem instytucji wyzysku po upływie terminu zawitego;

9. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 353¹ w zw. 509 § 1 oraz art. 65 § 1 i 354 Kodeksu cywilnego poprzez ich niezastosowanie i pominięcie zasady swobody umów oraz niedokonanie wykładni oświadczeń woli stron umowy przelewu wierzytelności (powoda oraz interwenienta ubocznego P. Ł. (1)), a nadto nieuwzględnienie przez Sąd I instancji zgodnego z treścią zobowiązania wykonania przez powoda zobowiązania wynikającego z przedmiotowej cesji wierzytelności, co jednocześnie stawia zaskarżone orzeczenie Sądu I instancji w opozycji do fundamentalnych zasad prawa cywilnego chroniących pewność obrotu cywilnoprawnego oraz wolę stron dokonujących czynności cywilnoprawnej;

10. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 5 w zw. z art. 82 K.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na chybionym przypisaniu P. Ł. (1) naruszenia zasad współżycia społecznego (co zdaniem Sądu I instancji miało polegać na uszczupleniu majątku spadkowego z winy uprawnionego do zachowku), podczas gdy nie sposób naruszyć tych zasad wbrew własnej woli ani w sposób niemyślny (naruszenie zasad współżycia społecznego wymaga określonej złej intencji oraz umyślności zachowania danej osoby), co stoi dodatkowo w sprzeczności z wcześniejszymi ustaleniami Sądu I instancji, który w ślad za opinią biegłego sądowego uznaje - tym razem trafnie - że zawierając z małżonkami S. umowę sprzedaży nieruchomości P. Ł. (1) działał w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie decyzji oraz wyrażenie woli (a tym samym nie mógł naruszyć zasad współżycia społecznego, lecz takiego naruszenia dopuściła się ewentualnie druga strona czynności, tj. małżonkowie S. wykorzystujący wbrew ewidentnym oznakom upojenia alkoholowego taki stan rzeczy);

11. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 5 w zw. art. 82 K.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na nietrafionym przypisaniu P. Ł. (1) naruszenia zasad współżycia społecznego, co zdaniem Sądu I instancji miało polegać na uszczupleniu majątku spadkowego z winy uprawnionego do zachowku, skoro w warunkach nieważności bezwzględnej umowy przeniesienia własności nieruchomości (objętej sankcją z art. 82 K.c. przy braku świadomości i swobody zbywcy) nie może być mowy o jakimkolwiek uszczupleniu majątkowym, skoro w świetle prawa do ważnego rozporządzenia nieruchomością nie dochodzi;

12. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 5 K.c. poprzez jego niezastosowanie względem oceny zachowania pozwanego Z. S. (1), który - jak wykazano w niniejszym postępowaniu i do czego przyznał się w postępowaniu karnym - zachował się w sposób rażąco niezgodny z zasadami współżycia społecznego przewożąc pijanego P. Ł. (1) na akt notarialny umowy sprzedaży nieruchomości celem rozporządzenia (nieważnego zresztą) majątkiem spadkowym na rzecz małżonków S.;

13. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 405 K.c. poprzez jego niezastosowanie polegające na błędnym uznaniu przez Sąd I instancji, jako majątek spadkowy został uszczuplony z winy uprawnionego do zachowku powodując tym samym brak rzeczywistego przysporzenia po stronie pozwanych, skoro w niniejszej sprawie jest inaczej, albowiem nawet gdyby uznać że do ważnego rozporządzenia majątkiem spadkowym doszło (choć tak nie było w rzeczywistości), to pozwani jako spadkobiercy dysponują roszczeniem o wydanie bezpodstawnie uzyskanej korzyści w naturze (nieruchomości objętej spadkiem), względnie gdyby to nie było możliwe - mogą żądać zwrotu jej wartości od małżonków S., co oznacza, że w każdym wariantcie pozwani są w dalszym ciągu przysporzeni;

14. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 1029 § 2 K.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że pozwanym przysługują względem P. łakomego roszczenia odszkodowawcze z tytułu utraty przedmiotu spadku, skoro pojęcie utraty nie może się odnosić do nieruchomości (ta w dalszym ciągu istnieje), a ponadto nawet gdyby założyć utratę nieruchomości, to z racji wcześniejszej nieważnej bezwzględnie umowy sprzedaży P. Ł. (1) dokonanej z małżonkami S. (którzy wykorzystali stan upojenia alkoholowego zbywcy) odpowiedzialnymi za ewentualną utratę przedmiotu spadku są właśnie Państwo S. z racji dokonanej później sprzedaży tej samej nieruchomości na rzecz spółki (...) sp.j.;

15. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 5 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie a priori - przy braku dowodów na okoliczność dobrej lub złej wiary reprezentanta spółki (...) - jakoby spółka ta nabyła nieruchomość od małżeństwa S. w warunkach rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych;

16. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 6 i 8 ustawy o księgach wieczystych i hipotece poprzez ich niezastosowanie i uznanie dobrej wiary nabywcy nieruchomości (W. sp. j.), podczas gdy dobra wiara nabywcy nieruchomości jest wyłączona w przypadku gdy w momencie nabycia reprezentanci tej spółki mogli z łatwością dowiedzieć się o tym, że treść księgi wieczystej jest niezgodna z rzeczywistym stanem prawnym, skoro wcześniej publikowane były artykuły prasowe na temat przedmiotowej nieruchomości i wątpliwości odnośnie wcześniejszej transakcji, zaś w aktach księgi wieczystej wciąż nierozpoznana była skarga D. W. na orzeczenie referendarza sądowego.

Powyższy wyrok zaskarżył interwenient uboczny zarzucając:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1) art. 58 § 2 KC, poprzez jego zastosowanie, podczas gdy w niniejszej sprawie zastosowanie art. 58 § 2 KC zostało wyłączone przez przepis szczególny z art. 388 § 1 KC, a w konsekwencji bezpodstawnie uznanie umowy sprzedaży wierzytelności z tytułu zachowku za nieważną,

2) art. 58 § 2 KC, poprzez jego zastosowanie, podczas gdy strona pozwana nie określiła, ani też nie udowodniła jaka konkretnie zasada współżycia społecznego miała zostać naruszona przez zawarcie umowy sprzedaży wierzytelności z tytułu zachowku,

II. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:

1) art. 217 § 3 KPC w zw. z art. 227 KPC, poprzez niezasadne oddalenie następujących wniosków dowodowych złożonych przez powoda: o zobowiązanie J. S. i M. S. (1) do przedłożenia historii należących do nich rachunków bankowych za okres od stycznia 2010 roku do stycznia 2011 roku i ich zeznań podatkowych za okres od 2008 do 2010 roku oraz przeprowadzenie dowodu z tak uzyskanych dokumentów, o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka K. C.- M., podczas gdy zawnioskowane dowody miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym przede wszystkim dla oceny świadomości i swobody interwenienta ubocznego w podjęciu decyzji i wyrażeniu woli w dniu

19 maja 2011 roku, podczas dokonywania zmiany umowy sprzedaży z dnia 28 lutego 2011 roku przed notariuszem oraz dla ustalenia czy J. M. S. (1) posiadali środki finansowe wystarczające do zapłaty kwoty 500.000,00 zł na rzecz interwenienta ubocznego P. Ł. (1), tytułem spłaty udziału we współwłasności nieruchomości,

2) art. 230 KPC w zw. z art. 233 § 1 oraz § 2 KPC, poprzez ich błędne zastosowanie i wyciągnięcie przez Sąd I instancji negatywnych konsekwencji z niestawiennictwa interwenienta ubocznego w stosunku do powoda, podczas gdy norma wynikająca z art. 233 § 2 KPC nie znajduje zastosowania do interwenienta ubocznego, bowiem nie jest on stroną postępowania, a w konsekwencji przyjmując, że niestawiennictwo interwenienta ubocznego na rozprawie celem złożenia zeznań, spowodowane było rzekomym wywieraniem presji przez powoda - bezpodstawne pominięcie dowodu z zeznań interwenienta ubocznego,

3) art. 232 KPC, poprzez uznanie przez Sąd I instancji, iż umowa z dnia 28 lutego 2011 roku, zawarta pomiędzy interwenientem ubocznym a powodem, pozostaje nieważna z uwagi na spełnienie przesłanek z art. 58 § 2 KC, które Sąd wziął pod rozważę z urzędu, podczas gdy przesłanki te nie były przedmiotem sporu między stronami, zarzut ziszczenia się przesłanek nie został podniesiony przez pozwanych na żadnym etapie postępowania, choć to na nich spoczywał ciężar dowodowy w tym zakresie, a w konsekwencji powód i interwenient uboczny do dnia wydania wyroku nie mieli wiedzy na temat rozstrzygnięcia przez Sąd o zaistnieniu przesłanek z art. 58 § 2 KC, co spowodowało pozbawienie ich prawa do przedstawienia własnych twierdzeń, wniosków oraz dowodów na ich poparcie i odparcie zarzutów, a ostatecznie pozbawienie ich prawa do obrony,

4) art. 233 §1 KPC, poprzez błąd w ustaleniach faktycznych, nierozważenie całości materiału dowodowego oraz przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów poprzez:

a) uznanie przez Sąd I instancji, że z treści opinii biegłego psychiatry A. R. z dnia 29 maja 2015 roku można bezsprzecznie wywnioskować, że interwenient uboczny składając oświadczenie woli dnia 28 lutego 2011 roku, mające na celu zbycie na rzecz powoda wierzytelności z tytułu zachowku, znajdował się w ciągu alkoholowym ograniczającym jego zdolność do świadomego podejmowania decyzji, w sytuacji gdy biegły sądowy w przedmiotowej opinii wprost wskazuje, że P. Ł. (1) w chwili podpisywania umowy notarialnej nie znajdował się w stanie wyłączającym świadome i swobodne podjęcie decyzji oraz wyrażanie woli,

b) całkowite pominięcie stanowiska interwenienta ubocznego, w tym przedstawionej przez niego dokumentacji medycznej o odbyciu i zakończeniu terapii wskazującej na jego nieograniczoną zdolność do samodzielnego podejmowania decyzji i wyrażania woli,

c) nieuzasadnione i nieoparte zgromadzonym materiałem dowodowym uznanie przez Sąd Okręgowy, że zawarcie umowy z dnia 28 lutego 2011 roku w przedmiocie sprzedaży wierzytelności przysługującej interwenientowi ubocznemu stało w sprzeczności z wolą zmarłej L. Ł. (1), w sytuacji gdy, gdyby faktyczną intencją testatorki było uniemożliwienie interwenientowi ubocznemu rozporządzania przysługującym mu prawem, sporządzając testament przed notariuszem, pozbawiłaby go prawa do zachowku, czego jednak nie uczyniła,

d) poddanie w wątpliwość dokonania stosownych rozliczeń pomiędzy powodem a interwenientem ubocznym, wynikających z zawarcia, a następnie rozwiązania umowy z dnia 27 stycznia 2011 roku, pomimo braku jakiegokolwiek dowodu mogącego świadczyć o niedokonaniu przedmiotowych rozliczeń,

e) dokonanie błędnego ustalenia motywów działania powoda w celu nabycia od interwenienta ubocznego wierzytelności przysługującej mu z tytułu zachowku, w wyniku oparcia się wyłącznie o wybrane dokumenty znajdujące się w aktach postępowania karnego, prowadzonego przez Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział III K., sygn. akt III K 273/12, jednocześnie pomijając zgromadzoną w nich dokumentację, prowadzącą do odmiennych, niż ustalone przez Sąd I instancji wniosków, w szczególności poprzez pominięcie:

- wyjaśnień złożonych przez P. B. (1) na etapie postępowania sądowego, które nie potwierdzają jego wyjaśnień składanych w postępowaniu przygotowawczym (sygn. akt VI Ds, 71/10), na których oparł się Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie,
- faktu prawomocnego ukarania P. B. (1) przez Sąd Rejonowy Poznań - G. i J. w P. Wydział III Karny za składanie fałszywych zeznań w sprawie o sygn. akt III K 378/12, co w sposób istotny podważa wiarygodność wszelkich złożonych przez niego zeznań, w tym tych, na które powołuje się Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia,

f) nadanie przymiotu wiarygodności zeznaniom pozwanych złożonym w niniejszej sprawie i poczynienie na ich podstawie ustaleń faktycznych, pomijając jednocześnie treść dokumentów znajdujących się w aktach sprawy:

- karnej prowadzonej przed Sądem Okręgowym w Poznaniu Wydział III K., sygn. akt III K 273/12, w postaci protokołów przesłuchań pozwanych z dnia 1 oraz 4 kwietnia 2011 roku,

- prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Szamotułach, sygn. akt I Ns 897/12, w postaci protokołu z rozprawy z dnia 17 stycznia 2013 roku, powyższe protokoły zawierają zeznania pozwanych o zupełnie odmiennej treści od zeznań złożonych w niniejszej sprawie, co winno skutkować uznaniem zeznań złożonych w niniejszej sprawie za niewiarygodne,

g) pominięcie w sprawie wszelkich dowodów świadczących o niezgodnym z zasadami współzycia społecznego zachowaniu pozwanych, które polegało na:

- dowiedzeniu interwenienta ubocznego do J. M. S. (1) w celu ułatwienia im zawarcia umowy zniesienia współwłasności nieruchomości w W., która finalnie okazała się nieważna,
- niepodjęciu żadnych czynności, które chociażby pośrednio umożliwiałyby pozwanym wpis do księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości położonej w W. albo uzyskanie od J. M. S. (1) zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia lub zapłaty odszkodowania,
- niepodjęciu współpracy z komornikiem, który dokonywał spisu inwentarza po zmarłej L. Ł. (1), co miało na celu uniemożliwienie powodowi dochodzenia roszczeń objętych pozwem w niniejszej sprawie, oraz
- niepoczynienie przez Sąd I instancji żadnych ustaleń faktycznych w powyższym zakresie, mimo że miały one znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy,

h) bezpodstawne uznanie, że (...) sp. j. z siedzibą w W. skutecznie nabyła sporną nieruchomość w W., co z kolei uniemożliwia pozwanym jej odzyskanie i ma wpływ na ocenę roszczenia powoda pod kątem jego zgodności z zasadami współzycia społecznego, w sytuacji gdy:

- Sąd na żadnym etapie postępowania nie badał, czy nabycie nieruchomości nastąpiło w warunkach art. 5 ustawy o księgach wieczystych i hipotece (dalej jako u.k.w.h.) i nie przeprowadził żadnych dowodów w tym zakresie,
- w dacie nabycia przez tę spółkę nieruchomości, w Sądzie Rejonowym Poznań ~ S. w P., który prowadzi księgę wieczystą dla spornej nieruchomości złożony był już wniosek o wpis w niej ostrzeżenia w dziale III,

- J. M. S. (1) mieli świadomość, że nie nabyli skutecznie udziału 11/24 w prawie własności nieruchomości od P. Ł. (1) ze względu na nieważność tej czynności, a zatem jego dalsze zbycie na rzecz spółki (...) sp. j. mogło zostać dokonane w warunkach przestępstwa, co wyłącza ochronę nabywcy na podstawie art. 5 u.k.w.h.,

2) art. 235 § 1 KPC w zw. z art. 323 KPC, poprzez naruszenie zasady bezpośredniości, zgodnie z którą postępowanie dowodowe powinno odbywać się przed sądem orzekającym, polegające na zastąpieniu przesłuchania świadków, dowodem z dokumentu w postaci protokołów przesłuchań świadków i podejrzanych w postępowaniu

przygotowawczym, prowadzonym przez Prokuraturę Okręgową w Poznaniu, sygn. akt VI Ds. 71/10, co doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie, a w konsekwencji uznania umowy sprzedaży wierzytelności zawartej między interwenientem ubocznym a powodem za nieważną, w sytuacji gdy dowody stanowiące podstawę uznania nieważności umowy zostały przeprowadzone przed innym organem, niż Sąd orzekający w niniejszej sprawie, bez zachowania zasady kontrydiktoryjności, a zatem mogą jedynie potwierdzać fakt, iż dana osoba została przesłuchana przez organ ścigania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacje powoda i interwenienta ubocznego zawierające w istocie tożsame zarzuty, nie zasługiwały na uwzględnienie.

Wbrew twierdzeniom skarżących okoliczności faktyczne mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy zostały ustalone na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego bez naruszenia przepisów o postępowaniu dowodowym, ocenionego bez naruszenia art.233 par.1 k.p.c. tj. w granicach dopuszczalnej swobody, zgodnie z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego.

Odnosząc się do stawianych zarzutów, według ich kolejności z apelacji powoda.

Nie może mieć przesądzającego znaczenia dla oceny prawidłowości ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie akcentowana okoliczność, że P. B. zmienił przywołane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zeznania złożone w postępowaniu przygotowawczym w toku postępowania sądowego, podobnie jak fakt, że prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Poznaniu z dnia 31.10.2012r., sygn. akt. III K 378/12 został prawomocnie skazany za przestępstwo składania fałszywych zeznań co do roli H. B. w zawieraniu umów sprzedaży nieruchomości pomiędzy E. M. (1) a K. K. (3), a nadto co do stanu zdrowia E. M., a więc za czyn dotyczący innych stron umowy.

Niezależnie od kwestii wiarygodności zeznań P. B. złożonych w postępowaniu przygotowawczym w sprawie o sygn. VI Ds. 71/10 wskazać bowiem należy, że ustalenia faktyczne Sądu I instancji miały przekonujące uzasadnienie już w pozostałym materiale dowodowym, przede wszystkim w przytoczonych a niekwestionowanych w apelacjach zeznaniach samego interwenienta ubocznego – P. Ł. (1) złożonych w dniu 13.05.2011r. postępowaniu przygotowawczym w Prokurze Okręgowej w P. o sygn. VI Ds.12/11, opinii biegłego sądowego, treści dokumentów ilustrujących jego czynności czy zeznań stron. Z wszystkich tych pozostałych dowodów wynikało niezbicie, że P. Ł. (1) cierpi na chorobę alkoholową (zespół zależności alkoholowej), która determinowała jego sposób postępowania i miała przemożny wpływ na czynności prawne, nad którymi nie miał rozsądnej kontroli.

O istotnym negatywnym stopniu wpływu choroby alkoholowej P. Ł. (1) na zdolność samodzielnego decydowania i pojmowania znaczenia treści zawieranych przez niego czynności prawnych świadczą już zdarzenia w postaci: udania się z inicjatywy powoda w dniu 5.01.2011r. tj. na drugi dzień po śmierci matki do notariusza celem uzyskania poświadczenia dziedziczenia z ustawy pomimo wiedzy o wcześniejszej obecności notariusza w celu spisania testamentu przez L. Ł. (1), a wszystko w związku z planami powoda nabycia nieruchomości po zmarłej; zawarcia w dniu 12.01.2011r. z R. S. (1) umowy sprzedaży praw do spadku pod warunkiem rozliczenia się z Urzędem Skarbowym podatku od nabycia spadku za kwotę 400.000 zł, której otrzymanie potwierdził; udzielenie R. S. w dniu 12.01.2011r. pełnomocnictwa do reprezentowania go przed Urzędem Skarbowym, po czym udanie się już w dniu 14.01.2011r. z S. do tegoż Urzędu Skarbowego celem załatwienia tej samej sprawy tj. uzyskania zaświadczenia o uregulowaniu podatku; zawarcia umowy w dniu 18.01.2011r. z S. o zniesienie współwłasności i sprzedaży udziału za 500.000 zł pomimo zobowiązania wobec R. S.. Przy czym w odniesieniu do umowy z dnia 18.01.2011r. nie można pominąć, że z zeznań samego P. Ł. złożonych w postępowaniu z jego zawiadomienia w sprawie o sygn. VI Ds. 12/11 wynika, że będąc w domu u S. od 14.01.2011r. wiedział, że chodzi o sprzedaż nieruchomości w W. (udział spadkowy po matce), była to jego decyzja dobrowolna, tyle że w dniu 18.01.2011r. przy czynności zawierania umowy z małżonkami S. stracił świadomość z powodu choroby alkoholowej i zaprzeczył otrzymaniu ceny w wysokości 500.000 zł.

Co więcej, wcześniej bo w dniu 14.01.2011r. P. Ł. wraz z p. S. udał się do Urzędu Skarbowego po zaświadczenie o braku zobowiązania z tytułu podatku spadkowego. Nie jest więc tak, że P. Ł. w ogóle nie wiedział w jakim celu skontaktowali

się z nim P. S.. O ich zamiarze zakupu udziałów w nieruchomości stanowiących spadek po matce, podobnie zresztą jak powoda, orientował się co najmniej od pobytu L. Ł. (1) w szpitalu, do którego wszyscy licząc się z jej śmiercią udawali się, w tym S. w asystencji notariusza z zamiarem nabycia udziałów bezpośrednio od właścicielki, a powód w obecności P. Ł..

Zwraca uwagę także fakt, że z zeznań pozwanych, częściowo powoda czy P. Ł. złożonych w postępowaniu przygotowawczym wynika, że P. Ł. borykał się z trudnościami finansowymi, zadawała się sytuacją, w której ktoś mu fundował alkohol, posiadał zaległości alimentacyjne (które w końcu spłacił kwotą 100.000 zł otrzymaną od p. S. k – 464), sam wystąpił na koniec 2011r. przeciwko córce o alimenty na bieżące utrzymanie (k- 487 verte i 486). Tymczasem wedle umów przeniesienia własności udziałów w posiadanych przez niego nieruchomościach zawartych tylko od 30.07.2010r. powinien być np. na dzień zawarcia umowy z p. S. osobą bardzo majątną. Potwierdził przecież otrzymanie 300.000 zł w umowie z dnia 30.07.2010r., 140.000 zł umowie z dnia 6.10.2010r., 400.000 zł w umowie z dnia 12.01.2011r. Nawet przy przyjęciu, że wobec niedojścia do wykonania umowy z 12.01.2011 r. zwrócił 400.000 zł. (choć w niniejszej sprawie nie było przedmiotem badania, czy kwotę tą rzeczywiście otrzymał i zwrócił), to nadal kierując się treścią umów, nie był w sytuacji majątkowej uzasadniającej podejmowanie tak szybkich decyzji o sprzedaży składników spadku po zmarłej matce czy ostatecznie wierzytelności o zachowek, a już tym bardziej inicjowanie procesu o alimenty. Jeżeli chodzi o umowę zawartą w dniu 28.02.2011r. to nie sposób nie podzielić stanowiska Sądu I instancji, że była ona skrajnie niekorzystna dla P. Ł.. Wystarczy porównać treść spisu inwentarza po zmarłej L. Ł. (1), wedle którego niezależnie od udziałów w nieruchomości (o wartości co najmniej 500.000 zł jak podano w umowie sprzedaży z dnia 18.01.2011r. z małżonkami S., którzy jako kupujący z pewnością nie byli zainteresowani jej zawyżaniem, a jak twierdzi powód wręcz wykorzystaniem sprzedającego), samych oszczędności pieniężnych zgromadzonych w banku było ok.160.000 zł. Zważywszy na 1/2 udziału wartości spadku z tytułu zachowku, ustalona w umowie z powodem cena nabycia wierzytelności z tytułu zachowku na kwotę 80.000 zł. w żadnym rozsądnym zakresie nie odzwierciedlała wartości wierzytelności. Logicznie wskazywała, że P. Ł. zawierając tą umowę nie kierował się racjonalnymi motywami i należyтым pojmowaniem własnego interesu. Z co najmniej wysoce ograniczonych możliwości percepcji treści i znaczenia umowy z dnia 28.02.2011r. niewątpliwie świadomie skorzystał powód. Potwierdzeniem tylko tego wniosku jest treść wezwania powoda do pozwanych z dnia 17.03.2011r. tj. wystosowanego po upływie niecałego miesiąca od zawarcia umowy przelewu wierzytelności z tytułu zachowku, do zapłaty kwoty 2.700.000 zł (k – 26 do 28 akt). Dla oceny tej nie ma znaczenia, że jak się okazało w toku niniejszego postępowania dowodowego spadkodawczyni nie posiadała w rzeczywistości oszczędności na kwotę 150.000 zł. Istotne jest przeświadczenie stron umowy z daty jej zawarcia o wartości spadku, w konsekwencji możliwej do uzyskania od spadkobierców testamentowych kwoty z tytułu zachowku. Zauważyć zresztą należy, że powód także w niniejszym procesie obstawał przy wartościach wynikających ze spisu inwentarza podając, że wartość zachowku wynosi 847.475 zł..

Nie zasługiwały na podzielenie zarzuty skierowane przeciwko ustaleniom odnośnie do zachowania pozwanych opisane w pkt.1 b i d apelacji powoda.

Okoliczność, że Z. Ł. na wyraźne żądanie nie tylko p. S., ale również interwenienta ubocznego zawiózł tego ostatniego w dniu 14.01.2011r. do domu S., nie daje podstaw do wysnuwania ustaleń, że spadkobiercy wbrew własnym interesom, współdziałali z S. w ich planach zawarcia umowy zniesienia własności i sprzedaży udziałów w nieruchomości z osobą chorą na zespół zależności alkoholowej, która nie była właścicielem tychże udziałów. Całkowicie dowolne są wywody jakoby Z. S. zawiózł P. Ł. na podpisanie aktu notarialnego w dniu 18.01.2011r.

Trudno też dopatrywać się podstaw do czynienia niekorzystnych dla pozwanych ustaleń z tej przyczyny, że nie uczestniczyli oni w czynności komornika spisu inwentarza po zmarłej L. Ł., skoro: po pierwsze wyjaśnili, że nie otrzymali wezwania; po drugie uczestniczenie w tej czynności jest prawem, a nie obowiązkiem i mogli nie być zainteresowani swoim udziałem, tym bardziej że zasadniczy składnik spadku był oczywisty i niemożliwy do ukrycia (udział w nieruchomości). Podobnie, trudno dopatrywać się takich podstaw w fakcie, że w ogóle rozmawiali wcześniej z S. np. przy okazji pobytów w szpitalu, osobami znanymi im jako współwłaściciele nieruchomości.

Odnosnie do zarzutów związanych z niepodejmowaniem przez pozwanych czynności celem ujawnienia ich prawa własności w księdze wieczystej, to skarżący zdają się nie zauważać nie tylko bardzo krótkiego odstępu czasu od śmierci spadkodawcy do zawarcia umowy przez P. Ł. z J.I M. S. (14 dni od śmierci), która w typowym przebiegu zdarzeń trudna była do przewidzenia, ale również fakt, że w wyniku wszczętego przez P. Ł. procesu, w którym kwestionował testament, dopiero w dniu 22 maja 2013r. zapadło prawomocne orzeczenie Sądu Rejonowego potwierdzające akt poświadczenia dziedziczenia przez pozwanych.

Co do zaś zarzutu niepodejmowania przez pozwanych czynności zmierzających do uzyskania od J. i M. S. zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia lub zapłaty odszkodowania, z czym powiązane są zarzuty z pkt. 1 h) apelacji powoda kwestionujące przyjęcie przez Sąd I instancji skuteczności nabycia nieruchomości przez spółkę jawną (...) z siedzibą w W. - to dotyczą one nie tyle ustaleń faktycznych, ile ich oceny w świetle przepisów prawa materialnego. Co do zasadności tych zarzutów Sąd odniesie się w dalszej części swoich rozważań.

Za chybione należało uznać zarzuty opisane w pkt. 1 c (naruszenia art.233 par.1 k.p.c.), w pkt. 3 (naruszenia art.230 k.p.c. w zw. z art. 233 par.2 k.p.c. i art.233 par.1 k.p.c.), w pkt.4 (naruszenia art.235 par.1 k.p.c. w zw. z art.323 k.p.c.), odnoszące się stanowiska procesowego interwenienta ubocznego P. Ł., skutków jego niestawiennictwa na rozprawach czy skorzystania z dowodów z dokumentów z zeznań P. Ł. z postępowania przygotowawczego prowadzonego w Prokuraturze Okręgowej w Poznaniu pod sygn. akt VI Ds. 12/11.

Okoliczność, że P. Ł. przystąpił do procesu w charakterze interwenienta ubocznego po stronie powoda w żadnym razie nie ograniczała Sądu w czynieniu ustaleń na podstawie wszystkich zgromadzonych dowodów i w ich kontekście oraz w kontekście jego niestawiennictwa celem złożenia zeznań, oceny zasadności stanowiska interwenienta ubocznego.

Prawdą jest, że interwenient uboczny nie jest stroną procesu. Nie oznacza to jednak, że nie może być przeprowadzony dowód z jego zeznań. Ugruntowane jest stanowisko, że interwenient uboczny niesamoistny może być przesłuchany jako świadek (argument z art.259 k.p.c.), a interwenient uboczny samoistny, do którego mają zastosowanie przepisy o współuczestnictwie jednolitym (art.81 k.p.c.) jako strona (por. np. komentarz Becka do K.p.c. pod redakcją A. Marciniaka i K. Piaseckiego, 7 wydanie, str. 397). Bez względu na charakter interwencji ubocznej P. Ł., słusznie Sąd I instancji uwzględnił w ocenie dowodów fakt uchylenia się od złożenia zeznań przez interwenienta ubocznego, który w realiach rozpatrywanej sprawy mógł mieć najlepszą wiedzę o przyczynach i okolicznościach wykonywanych przez siebie czynności.

W zakresie w jakim zarzut naruszenia art.235 k.p.c. w zw. z art.323 k.p.c. dotyczy przytoczonych w uzasadnieniu wyroku dowodów z protokołów zeznań innych osób trzecich przesłuchanych w toku postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w Poznaniu pod sygn. VI Ds.71/10 stwierdzić należy, że jest on częściowo uzasadniony. Zeznania te miały rzeczywiście ograniczoną moc dowodową w niniejszym procesie i mogły służyć jedynie wyjaśnieniu przyczyn i podstaw dowodowych sporządzenia przez Prokuraturę aktu oskarżenia z dnia 21.12.2012r. także przeciwko powodowi o przestępstwa na szkodę P. Ł..

Sąd II instancji nie podzielił zarzutu dowolności ustalenia Sądu I instancji, że P. Ł. miał w chwili zawierania umowy z 28.02.2011r. i aneksu w dniu 19.05.2011r. ograniczoną zdolność do świadomego spowodowanej chorobą alkoholową (działaniem pod wpływem co najmniej głodu alkoholowego). Biegły sądowy oceniając, że P. Ł. nie znajdował się w stanie wyłączającym świadome i swobodne podjęcie decyzji oraz wyrażenie woli, zaznaczył wcześniej, że znajdował się on prawdopodobnie w ciągu alkoholowym (którego wpływ na postępowanie osoby uzależnionej na wstępie opisał), jednak stan ten mógł co najwyżej wpływać na ograniczenie zdolności do świadomego podjęcia decyzji. Przy czym zwrócił uwagę, że swoją ocenę końcową opiera na ograniczonym materiale dowodowym, a to wobec braku zeznań osób uczestniczących przy zawarciu umowy. Duże znaczenie przypisał okoliczności, że notariusz nie odmówił sporządzenia aktu notarialnego. Tymczasem okoliczności tej nie można przypisywać przesądzającego znaczenia w realiach sprawy. Niezależnie od faktu, że według Prokuratury Okręgowej istniały podstawy do postawienia notariuszowi W. C. zarzutów o czyny z art. 258 par.1 k.k., 286 par.1 k.k. i in., nie sposób nie zauważyć, że także w dniu 18.01.2011r. notariusz nie znalazł podstaw od odmowy sporządzenia aktu notarialnego przy umowie z S., a przecież umowę tą kontestuje powód.

Sąd poczynił swoje ustalenia biorąc pod uwagę wszystkie przeprowadzone w sprawie dowody. Słusznie przy tym posiłkował się złożoną w postępowaniu przygotowawczym opinią psychologa B. D. sporządzoną na podstawie badań P. Ł. po upływie zdecydowanie krótszego czasu od umowy z dnia 28.02.2011r., na którą zresztą powoływał się biegły A. de R.. O zasadności wnioskowania Sądu I instancji świadczy także treść m.in. umowy z dnia 28.02.2011r. o czym był już mowa. Raz jeszcze powtórzyć zatem tylko można, że według kryteriów obiektywnych tylko przemożny wpływ choroby alkoholowej na proces decyzyjny P. Ł. i jego zdolność rozumienia znaczenia umowy zawartej z powodem w dniu 28.02.2011r. tłumaczy sprzedaż wierzytelności z tytułu zachowku za 80.000 zł. przy wiedzy o możliwej wartości spadku.

Słusznie Sąd I instancji uznał za zbędne prowadzenie dowodu z zeznań K. C. – M. skoro nie ustalił, że akurat w chwili zawierania umowy czy aneksu z dnia 19.05.2011r. P. Ł. był pod wpływem alkoholu. Nie zmienia to jednak zasadności ustaleń Sądu I instancji. O problemach alkoholowych P. Ł., potrzebie stałego kontrolowania jego zachowania wiedział powód co wynika także z jego zeznań, obecności przy czynnościach tego nie wymagających np. w dniu 5.01.2011r. w sprawie poświadczenia dziedziczenia, uznania za konieczne „umieszczenia” w domu w S. osób trzecich (A. C. i W. G.), zażądania sprawdzenia trzeźwości P. Ł. alkomatem przy umowie z dnia 27.01.2011r., czy wiedzy o przyczynach stanu psychicznego P. Ł. przy umowie z S. z 18.01.2018r. , która była przecież przyczyną umowy z dnia 27.01.2011r. Samo zachowanie powoda dowodzi, że nie traktował interwenienta ubocznego jako osobę w pełni samodzielną i odpowiedzialną i to bez względu na wcześniej odbyte terapie.

Sąd I instancji uwzględnił w swych ustaleniach fakt, że na podstawie umowy z dnia 28.02.2011r. zapłacił przelewem na konto bankowe 40.000 zł. Wątpliwości Sądu dotyczyły rzeczywistej zapłaty pozostałej kwoty 40.000 zł, przekazanej w dniu 27.01.2011r. według treści tej umowy. Wbrew twierdzeniom skarżącego wątpliwości te są w pełni uzasadnione skoro interwenient uboczny potwierdził wobec biegłego sądowego otrzymanie 40.000 zł i zaleganie przez powoda z zapłatą dalszych 40.000 zł. Powód zresztą nie przedstawił przekonujących przyczyn, dla których w dniu 28.02.2011r. uznał za konieczne udokumentowanie przekazania 40.000 zł, a miesiąc wcześniej nie i to wszystko przy wiedzy o możliwych perturbacjach związanych z kwestią przekazania ceny.

Sąd Apelacyjny uznał za bezzasadny zarzut naruszenia art.217 par.3 k.p.c. w zw. z art.227 k.p.c. w odniesieniu do wniosków dowodowych powoda zmierzających do wykazania nieważności umowy z dnia 18.01.2011r., zapłaty przez J. i M. S. ceny w wysokości 500.000 zł. (pkt. 2 apelacji), ponieważ Sąd I instancji poczynił w tym względzie wystarczające dla rozstrzygnięcia sprawy ustalenia. Dodać do nich tylko należy, że z zeznań samego powoda wynika, iż chociaż w późniejszym czasie, to ostatecznie J.i M. S. zapłacili P. Ł. 100.000 zł, które przeznaczył na spłatę zaległości alimentacyjnych wobec córek (k – 464).

W końcu, za bezzasadny Sąd II instancji uznał zarzut naruszenia art.11 k.p.c. w zw. z art.42 ust.3 Konstytucji, albowiem sąd cywilny jest nie tylko uprawniony ale i zobowiązany do samodzielnej oceny dowodów, czynienia na ich podstawie ustaleń faktycznych i ich subsumcji pod przepisy prawa materialnego. W niniejszej sprawie Sąd nie przekroczył granic swobody wyznaczonych w art.11 k.p.c., skoro nie istniał wydany w postępowaniu karnym prawomocny wyrok skazujący.

Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu I instancji.

Rację ma oczywiście skarżący gdy podnosi, że przepis z art.388 k.c. w sposób szczególny normuje sytuację, w której jedna ze stron umowy wyzyskując przymusowe położenie, niedoświadczenie drugiej strony, w zamian za swoje świadczenie przyjmuje albo zastrzega dla siebie lub dla osoby trzeciej świadczenie, którego wartość w chwili zawarcia umowy przewyższa w rażącym stopniu wartość jej własnego świadczenia. Nie ulega wątpliwości, że legitymowanym do wystąpienia z roszczeniem przewidzianym w tym przepisie mógł być tylko P. Ł., czego ten nie uczynił w terminie 2 lat z par.2, ani zresztą w późniejszym.

Okoliczność tą wziął jednak pod uwagę Sąd I instancji, czemu dał wyraz w uzasadnieniu wyroku.

Nie oparł też swojego rozstrzygnięcia na treści art.82 k.c. stąd bezprzedmiotowe są zarzuty naruszenia tego przepisu.

Sąd Okręgowy uznając umowę z dnia 28.02.2011r. za nieważną powołał się na treść art.58 par.2 k.c.

Zagadnienie, czy przesłanki roszczenia z art.388 k.c. jako przepisu szczególnego mogą być brane pod uwagę w ocenie nieważności umowy z powodu jej sprzeczności z zasadami współzycia społecznego na podstawie art.58 par.2 k.c. ,nie jest tak jednoznaczne w doktrynie i orzecznictwie jak to przedstawia skarżący. W wyrokach z dnia 8.01.2003r., sygn. akt II CKN 109/00 czy z dnia 13.01.2005r., sygn. akt IV CK 444/04 Sąd Najwyższy wyraził stanowisko, że zakresy art.388 k.c. i art.58 k.c. mogą się krzyżować, zwłaszcza wówczas, gdy zastrzeżenie świadczenia rażąco niewspółmiernego w stosunku do własnego jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. W komentarzu Becka Kodeksu cywilnego pod redakcją prof. dr hab. Krzysztofa Pietrzykowskiego 5 wydanie, przy art. 58 k.c. wskazano z powołaniem się na dalsze przykłady orzeczeń Sądu Najwyższego, że w przypadku wyzysku zastosowanie sankcji bezwzględnej nieważności będzie jednak nadal wchodziło w grę w sytuacjach skrajnych. O ile więc naruszenie tzw. ekwiwalentności obiektywnej w umowie wzajemnej uzasadnia w zasadzie uruchomienie środków ochrony z art.388 k.c., a nie sankcji z art.58 k.c., o tyle jednak intensywność rażącego pokrzywdzenia drugiej strony może być na tyle duża, że zastosowanie sankcji bezwzględnej nieważności będzie uzasadnione.

Istotne jest jednak w sprawie to, że Sąd I instancji uznając przedmiotową umowę za nieważną jako sprzeczną z zasadami współzycia społecznego wskazał nie tylko na rażącą obiektywnie nieekwiwalentność świadczeń stron umowy, ale również na naganne etycznie zachowanie powoda, który naruszając elementarne zasady uczciwości w obrocie , rzetelnego postępowania wobec kontrahenta, elementarną zasadę niewykorzystywania osoby chorej doprowadził P. Ł. do zawarcia umowy w celu uzyskania korzyści majątkowej kosztem drugiej strony umowy. I to w związku z przysługującym temu ostatniemu prawem do zachowku, który jako powiązany z majątkiem spadkowym, co do zasady ma wzbogacać spadkobierców i uprawnionych do zachowku, a nie osoby trzecie.

Podkreślić zatem należy, że w orzecznictwie ugruntowana jest wykładnia art.58 par.2 k.c., zgodnie z którą umowa naruszająca zasady uczciwego obrotu oraz lojalności wobec kontrahenta może być uznana za sprzeczną z zasadami współzycia społecznego w razie braku wystąpienia wyzysku, lub nie powstania wszystkich przesłanek z art.388 par.1 k.c. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, gdy do ukształtowania stosunków umownych w sposób wyraźnie krzywdzący dla jednej ze stron doszło przy świadomym lub tylko spowodowanym niedbalstwem wykorzystaniem przez drugą stronę swojej silniejszej pozycji, przy znacznej intensywności pokrzywdzenia drugiej strony (por. np. wyrok S.N. z 31.03.2016r., sygn. akt IV CSK 372/15 z przytoczonymi tam wyrokami).

Przyjęcie za powodem, że w dacie umowy z dnia 28.02.2011r. i 19.05.2011r. (aneksu do umowy) interwenient boczny zachował trzeźwość przez co nie był w stanie ograniczającym jego zdolność do podejmowania decyzji (w stanie przymusowego położenia, niedołęstwa, niedoświadczenia), nie uniemożliwiało co do zasady oceny ważności umowy w świetle przesłanek z art.58 par.2 k.c.

W realiach rozpatrywanej sprawy nie ulega wątpliwości także Sądowi II instancji, że postępowanie powoda poczynawszy od śmierci spadkodawczyni było ukierunkowane na wykorzystanie dla nieusprawiedliwionej własnym świadczeniem korzyści majątkowej choroby alkoholowej P. Ł.. Postępowanie powoda rażąco naruszało zasady uczciwości kupieckiej, lojalności wobec kontrahenta co znalazło odzwierciedlenie w treści umowy, w której określono obciążające strony świadczenia na rażąco nie przystającym do siebie poziomie. Odwoływanie się przez Sąd Okręgowy do pojęcia wyzysku miało jedynie zilustrować skalę dysproporcji wzajemnych świadczeń.

Zważywszy na rzeczywistą podstawę prawną Sądu I instancji oceny ważności przedmiotowej umowy, chybione są zarzuty naruszenia art. 58 par.2 k.c. w zw. z art.388 par.1 k.c. czy art.58 par.2 k.c., w których odwołuje się do przesłanek z art.388 k.c. pozwalających na przyjęcie nieważności umowy i charakteru wydanego na jego podstawie przepisu.

Nieważność umowy z przyczyn określonych w art.58 k.c. jest nieważnością bezwzględną, istniejącą z mocy samego prawa. Przy czym Sąd obowiązany jest brać pod uwagę nieważność umowy z urzędu bez względu na zarzuty stron,

niekoniecznie będących stronami umowy. W tym kontekście chybiony jest zarzut naruszenia art.232 k.p.c. skoro ocena ta została wyprowadzona z uwzględnieniem okoliczności faktycznych przedstawianych przez strony.

Nie ma też racji skarżący zarzucając naruszenie art.353 ze zn.1 w zw. z art.509 par.1 k.c. oraz art. 65 par.1 i 354 k.c., albowiem przepis z art.58 k.c. wyznacza właśnie granice swobody umów. Ich przekroczenie skutkuje sankcją nieważności umowy.

Nawet przy przyjęciu, zważywszy na stanowisko procesowe interwenienta ubocznego, że brak było dostatecznych podstaw do uznania nieważności umowy z dnia 28 .02.2011r. z powodu jej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, to i tak powództwo i w konsekwencji apelacje nie zasługiwały na uwzględnienie.

Słusznie Sąd I instancji uznał bowiem roszczenie powoda za sprzeczne z art.5 k.c.

Aczkolwiek pozwani nie wskazali *expressis verbis* art.5 k.c. jako podstawy żądania oddalenia powództwa, to powołali się na wszystkie okoliczności uzasadniające ocenę roszczenia w płaszczyźnie przesłanek z tego przepisu, nade wszystko na pozbawienie ich możliwości dysponowania schedą spadkową.

Pozwani zostali zawiadomieni o treści umowy przelewu wierzytelności z tytułu zachowku pismem z dnia 17.03.2011r. wysłanym w dniu 18.03.2011r.

Zgodnie z art.513 par.1 k.c. przysługiwały im przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które mieli przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie.

W związku z tym uwzględnieniu podlegały zarzuty kierowane przeciwko czynnościom P. Ł..

Postępowanie P. Ł. było zaś wysoce naganne, kłóciło się z podstawowymi zasadami uczciwości i lojalności wobec najbliższych członków swojej rodziny. Było sprzeczne z silnie utrwaloną w społeczeństwie zasadą wspierania rodziny, tym bardziej własnych dzieci, a co najmniej ich niekrzywdzenia także w wymiarze majątkowym.

Tymczasem P. Ł. już na drugi dzień po śmierci matki udał się do notariusza celem uzyskania poświadczenia dziedziczenia, gdzie podał, że jest jedynym spadkobiercą na mocy ustawy, chociaż wiedział, że matka sporządziła testament. Był przecież obecny w domu w czasie wizyty notariusza, został nawet wyproszony na czas spisania testamentu. Sugestie jego czy powoda, że nie miał on wiedzy o spisaniu testamentu są całkowicie nieprzekonywujące w okolicznościach pobytu notariusza w domu do czynności z ciężko chorą spadkodawczynią.

Następnie P. Ł. posługując się uzyskanym poświadczeniem dziedziczenia, bez żadnej próby wyjaśnienia spraw spadkowych chociażby z córkami, zawarł po upływie 8 dni od śmierci matki umowę z R. S. (3) sprzedaży całości praw do spadku za kwotę 400.000 zł pod warunkiem otrzymania zaświadczenia o rozliczeniu podatku spadkowego, udzielając mu pełnomocnictwa do działania w Urzędzie Skarbowym, po czym dwa dni później (14.01.2011r.) udał się do (...) tym razem z J.i M. S. w sprawie otrzymania tegoż zaświadczenia. Ignorując dalej wiedzę o testamencie, możliwość istnienia innych niż on spadkobierców, zawarł w dniu 18.01.2011r.umowę zniesienia współwłasności nieruchomości i sprzedaży udziałów z S. za cenę 500.000 zł, po czym w dniu 27.01.2011r. z powodem umowę przelewu wierzytelności w postaci roszczenia o powrotne przeniesienie własności udziałów albo o zapłatę należności bądź odszkodowania. W końcu, nie licząc się ze negatywnymi dla pozwanych skutkami swoich czynności odnoszących się do ich schedy spadkowej, zawarł z powodem umowę w dniu 28.02.2011r. przelewu wierzytelności o zachówek. Przy czym zawierając tą umowę wiedział, że wartość samych udziałów w nieruchomości wynosi co najmniej 500.000 zł (wiedział już przecież w tej dacie jaka kwota sprzedaży została ustalona w umowie z S.), a mimo tego nie licząc się z sytuacją córek i wujka przelał wierzytelność o zachówek osobie dążącej do uzyskania wszystkich możliwych korzyści z tego tytułu, sam zadawalając się kwotą 80.000 zł. Wobec tak skromnych oczekiwań finansowych P. Ł., już zasady zwykłej lojalności i uczciwości wobec najbliższych członków rodziny nakazywały mu w pierwszej kolejności przedstawienie ich pozwany.

Czynności P. Ł. doprowadziły do stanu, w którym spadkobiercy bez swej winy faktycznie i prawnie według wpisów do księgi wieczystej zostali pozbawieni majątku spadkowego.

Oczekiwanie powoda i interwenienta ubocznego, że teraz to spadkobiercy mają podejmować czynności procesowe mające „odwrócić „ skutki czynności P. Ł., a wszystko po to, żeby wywiązać się z obowiązku zapłaty należnego mu zachowku, są sprzeczne z zasadą przyzwoitego postępowania i to bez względu na wynik ewentualnych procesów. Prowadzenie procesów wymagałoby czasu, nakładów finansowych, osobistego zaangażowania, chęci aktywnego współdziałania P. Ł., których niniejszy proces nie potwierdził. Pozwani przecież nie uczestniczyli w tych czynnościach i swoją wiedzę np. co do wysokości zapłaconej ostatecznie kwoty z 500.000 zł mogliby czerpać wyłącznie od P. Ł.. Zarzuty apelujących, że pozwani nie podejmują wysiłku ponoszenia w istocie konsekwencji nieuprawnionych czynności interwenienta ubocznego, które jednocześnie wpłynęły na ich sytuację majątkową, są nie do zaakceptowania w świetle wymienionych zasad współżycia społecznego.

Także w odniesieniu do samego powoda istniały podstawy do uznania jego żądania za sprzeczne z art.5 k.c.

Jak trafnie ustalił Sąd I instancji, czynności P. Ł. były inspirowane, organizowane i kontrolowane przez powoda począwszy od wizyty u notariusza celem uzyskania poświadczenia dziedziczenia.

O stopniu jego zaangażowania świadczy także fakt posługiwania się w dniu 14.01.2011r. w Urzędzie Skarbowym pismem z podrobionym podpisem P. Ł. w celu otrzymania stosownego zaświadczenia, chociaż w tym czasie nie wiązała go z interwenientem ubocznym żadna umowa (była umowa z R. S.). W istocie powód dążył do uzyskania tego samego skutku, do którego dążyli (...) (tj. do nabycia udziałów w nieruchomości).

Wiedząc już, że P. Ł. nie jest spadkobiercą, a przy tym osobą łatwą do manipulowania, doprowadził do zawarcia umowy przelewu wierzytelności z tytułu zachowku w celu uzyskania w sposób sprzeczny z podstawowymi zasadami uczciwego postępowania w obrocie jak największych korzyści majątkowych, kosztem wszystkich uprawnionych do spadku. Jak już wcześniej Sąd Apelacyjny wskazał, wystarczy w tym względzie porównać ustaloną w umowie wysokość należności dla P. Ł. (80.000 zł) z wystosowanym niecały miesiąc później żądaniem zapłaty przez pozwanych kwoty 2.700.000 zł, a nawet żądaniem w niniejszym procesie. Czynienie użytku z prawa opartego na umowie, której treść i cel jej zawarcia nie godzi się z zasadami przyzwoitego postępowania, stanowi nadużycie tego prawa. Tym bardziej gdy dotyczy ona praw do spadku jako majątku gromadzonego i przekazywanego przez spadkodawcę dla korzyści spadkobierców, a nie osób trzecich.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny oddalił apelacje powoda i interwenienta ubocznego na podstawie art.385 k.p.c. jako bezzasadną. O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art.98 par. 1 i 3 k.p.c. w zw. z par.2 pkt.7 i par.10 ust.1 pkt.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Ewa Staniszevska Jacek Nowicki Karol Ratajczak